

DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 217.

Środa, 1 (13) Października.

1869 r.

Rok 6.

Dziennik wychodzi codziennie oprócz Świąt uroczystych i Niedziel. — Prenumerata przyjmuje się w Warszawie i urzędach Pocztowych; w Warszawie przyjmuje się tak w głównym kantorze Dyrekcji przy ulicy Miodowej N. 487, jak i w innych miejskich kantorach. — Prenumerata w Warszawie rocznie r. 8; — półrocznie r. 4; — kwartalnie r. 2; — miesięcznie kop. 67. — Bez odnośnienia prenumerata nie przyjmuje się. — Za odnośnienie do domu, dopłaca się miesięcznie kop. 5; — w Urzędach Pocztowych: rocznie r. 10; — półrocznie r. 5; — kwartalnie r. 2 kop. 50 i na te tylko terminy przyjmuje się prenumerata; w głównym zaś kantorze można prenumerować po tejże cenie na te same terminy, a na inne po kop. 92 na miesiąc.

Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6; za 2-krotne kop. 9; za 3-krotne kop. 12. — Artykuły nadesłane do zamieszczenia bez wskazania warunków ze strony autora, przechodzą do zupełnego rozporządzenia Dyrekcji. — Artykuły nieprzyjęte, będą zwracane tylko na osobiste żądania i zachowywane będą 3 miesiące; przyjęte, w razie potrzeby podlegają skróceniom. — Listy przyjmują się tylko frankowane. — Artykuły i ogłoszenia nadsyłane do zamieszczenia tegoż samego dnia, powinny być dostawiane do Redakcji przed godziną 9 z rana. — Redakcja otwarta jest dla osób mających interesa, codziennie, oprócz dni świątecznych, od godziny 12 do 1 po południu.

SPIS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY. — Wiadomości dworskie. — Nominacja. — Dyrekcja główna towarzystwa kredytowego ziemskiego. — Inspektor lekarski. — Rząd gubernjalny warszawski. — Rozkaz p. o. warsz. ober-policmajstra.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY. — Warszawa. — Przegląd polityczny. — **Wiadomości telegraficzne.** — Świat zagrobowy. — Koncert. — Kurjerek. — Oświetlenie. — Kursa monet. — Pobyt Najjaśniejszego Pana w Liwadji. — List cesarza francuzów; ambasady. — Sprawa kolei żelaznych. — Ofiara. — Towarzystwo opieki nad zwierzętami. — Jubileusz akademii duchownej w Kijowie. — Posiedzenia akademii nauk. — Handel zbożowy. — Źródła mineralne. — Stowarzyszenie dla niesienia pomocy uniewinnionym. — Główna wygrana. — Opera włoska. — **Korespondencja Dziennika Warszawskiego:** ze Lwowa. — **Austrja i ziemie słowiańskie.** Sprawy czeskie. — Podróż cesarza. — Program podróży monarszej; kwestja porozumienia z czechami; biskupi Fessler i Rudigier. — **Azja.** Budżet Indji Wschodnich; starcie; wojna domowa. — **Afryka.** Wyprawa Samuela Bakera.

PRZEWODNIK WARSZAWSKI. — Instytut leczniczy dla chorych syfilitycznych i skórnych doktorów Podowskiego i Kadlera, i t. d.

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa,

dnia 1 (13) Października.

Wiadomości dworskie. — Przez Najwyższe reskrypta Jej Cesarskiej Mości, z d. 9 czerwca r. b., hrabina Amalja Maksymilianówna Adlerberg 3 i baronowa Karolina Adamówna Brunowa, przyjęte zostały w poczet dam orderu św. Katarzyny mniejszego krzyża. (*Goniec Urzęd.*)

Nominacja. — Przez Najwyższy rozkaz w wydziale wojskowym, z d. 19 września, zostający w piechocie armji i w dyspozycji głównodowodzącego wojskami okręgu wojennego warszawskiego, generał-major *Uszakow*, mianowany został naczelnikiem szpitala wojskowego warszawsko-ujazdowskiego, z pozostawieniem w dyspozycji głównodowodzącego wojskami okręgu wojennego warszawskiego, a to w miejsce zajmującego dotąd ten urząd naczelnika wojskowego gubernjalnego warszawskiego, pułkownika barona *Morgenstierna*. (*Rus. Inw.*)

Dyrekcja Główna Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, podaje do powszechnej wiadomości, iż w zastosowaniu się do art. 2-go Ukazu Najwyższego z dnia 9 (21) Marca 1868 r. o Obligacjach Towarzystwa, Dyrekcja Główna poczynając od włącznie dnia 1 (13) Października r. b. wypłacać będzie należny procent od obligacji przez siebie w obieg wypuszczonych, za rok ubiegły licząc takowy od włącznie dnia 1 (13) Października 1868 r. do włącznie dnia 30 Września (12 Października) r. b. 1869 po r. 5 kop. 47 1/2 od każdego obligu. Każdy posiadacz obligacji, zgłaszający się o wypłatę należnego mu procentu, obowiązany jest posiadać przez siebie obligi złożony w Kantorze Wydziału Sprawdzania, wraz z Deklaracją numeryczną, sporządzoną na druku (który mu bezpłatnie przez tenże Kantor dostarczony będzie). Deklaracja o jakiej mowa, obejmować winna numera obligacji ułożone porządkiem chronologicznym, to jest poczynając od numeru najniższego, a kończąc na najwyższym, tudzież obejmować liczebnie przypadającą ogólną należność procentową. Po uzyskaniu przepisane poświadczenia przez Wydział Sprawdzania, na deklaracji, interesent rzeczoną deklarację wraz z obligami złoży w Kantorze Kasy Dyrekcji Głównej, która przypadającą mu należność procentową bezzwłocznie uiszczy za stosownem pokwitowaniem na deklaracji przy zwrocie jednoczesnym oświadczonych obligacji. Wypłata należnego procentu dopełnianą będzie codziennie wyjąwszy niedzieli oraz świąt galowych i uroczystych w godzinach od 11 rano do 2-jej po południu.

Dyrekcja Główna Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego podaje do powszechnej wiadomości, iż Kasa Główna Towarzystwa, za zgłoszeniem się o to, eskontować będzie Listy Zastawne Okresu III Serji I wylosowane w ciągnięciu Październikowem r. b., równie jak i kupony półrocza biegnącego od Listów Zastawnych Okresu III obudwu Serji, licząc procent eskontowy, według ilości dni brakujących do dnia 22 Grudnia r. b., w stosunku 6% rocznie.

Zostający przy Namiestniku w Królestwie Polskiem Inspektor Lekarski. — Na zasadzie doniesienia Konsulatu Generalnego Austrjackiego w Warszawie, z d. 4 Października r. b. podaje do wiadomości powszechnej, że wprowadzanie bydła rogatego z Cesarstwa i Królestwa Polskiego do Galicji przez kwarantannę w Kozaczowce, na nowo przez Rząd Austrjacki dozwolone zostało.

Rząd Gubernjalny Warszawski. — Pomiedzy przypędzanymi w obecnym czasie na targi pragskie partjami bydła stepowego z Włodawy, jak niemniej przywożonymi koleją żelazną Warszawsko-Terespolską z zachodnich gubernji Cesarstwa, oraz na miejscowem bydłe w m. Warszawie, we wsi Raszynie gm. Falenty, wsi Koło gm. Czyste i lesnej osadzie gminy Góra w powiecie Warszawskim spostrzeżono kilka wypadków zarazy bydłowej księgosuszem zwanej. Podając o tem do wiadomości powszechnej Rząd Gubernjalny nadmieniam, że tylko ściśle wykonywanie przez samych właścicieli bydła właściwych środków ostrożności, i dostarczenie z ich strony Władzom możności wczesnego przedsięwzięcia środków policyjno-weterynaryjnych, w razie ukazania się chorób bydła, może skutecznie przyczynić się do ograniczenia strat jakie choroby te za sobą pociągają.

W rozkazach p. o. Warszawskiego Ober-Policmajstra do Policji Wykonawczej zamieszczono: Bez względu na rozporządzenia zamieszczone w rozkazach do policji z r. b. za Nr. Nr. 122, 133 i 225, wywożenie nieczystości kloacznych z 61 główniejszych ulic, odbywa się sposobem zwyczajnym to jest beczkami, a nawet w wielu domach nie przerobiono dotąd kloak do oczyszczania aparatem. W skutku czego mając na względzie, że stosownie do postanowienia Namiestnika Królestwa, oczyszczanie kloak na pryncypalnych ulicach, już z d. 1 (13) lipca r. b. nieinaczej jak udoskonalonemi sposobami winno się uskutecznić, ponownie polecam komisarzom cyrkulowym, za pośrednictwem podwładnej sobie służby, ściśle przestrzegać, ażeby wywożenie nieczystości kloacznych z głównych ulic wykazem wyszczególnionych, odtąd sposobami zwyczajnymi nie było dopełnianem; niestosujących się zaś do powyższego rozporządzenia, tak właścicieli jako i przedsiębiorców, wywozki nieczystości, przedstawiać do surowej kary pieniężnej; — właścicieli domów, którzy dotąd nie urządzili kloak do oczyszczenia aparatem, zagnić środkami policyjnymi, do niezwłocznego przerobienia takowych. Przytem uprzedzam, że za niedozór w akuratem wykonaniu niniejszego i poprzednich w tym przedmiocie rozporządzeń, odpowiedzialność spadnie na komisarzy cyrkulowych policji wykonawczej. — Na mocy upoważnienia władzy wyższej, warszawskie towarzystwo dobroczynności, tak jak w latach poprzednich ma sobie dozwolonem zbierać za pośrednictwem właścicieli i rządów domów dobrowolne ofiary, tak na drzewo dla biednych jako też i na inne potrzeby zakładów pod opieką towarzystwa zostających. — Poczynając od dnia jutrzejszego, polewanie ulic w dni pogodne uskutecznią się ma raz na dzień o godzinie 1-jej z południa. — Obligacje petersburskiego towarzystwa kredytowego miejskiego za Nr. 79334 na rs. 500; Nr. Nr. 175222, 265292, 265293, 265300 i 263298 na rs. 1,000 każdy zaginęły. Polecam komisarzom zarządzić śledztwo wspomnianych obligacji a w razie dostarczenia u kogo, należy zaraz posiadacza z obligacją przedstawić mnie.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa,

dnia 1 (13) Października.

W Wiedniu wielkie wrażenie sprawiła nie-

spodziana wiadomość o zamierzonym wyjeździe cesarza austrjackiego w dniu 12 (24) b. m. do Konstantynopola, z kąd wraz z cesarzową francuzów, następcą tronu pruskiego i sułtanem ma się udać do Jerozolimy, a następnie na uroczystość otwarcia kanału suezkiego, w powrocie zaś ma wstąpić do Aten i do Włoch, gdzie ma się zjechać z królem Wiktorem Emanuelem. W podróży tej mają cesarzowi towarzyszyć kanclerz państwa hr. Beust i prezesi obu gabinetów: przedlitawskiego i węgierskiego. Kilkotygodniowa nieobecność cesarza i pierwszych ministrów, wykazuje nader pokojowe położenie, które ma być następstwem zbliżenia się z Prusami w skutku pobytu księcia następcy tronu pruskiego w Wiedniu. Co do powzięcia zamiaru tej podróży, pomiędzy dziennikami wiedeńskimi panuje taka sama różność zdań, jak co do pojednania z czechami, bo kiedy *N. fr. Presse* utrzymuje, że projekt tej podróży był ułożony podczas pobytu następcy tronu pruskiego, lub po jego wyjeździe, *Die Presse* zapewnia, że poprzednio już był powzięty. — W przedmiocie pojednania z czechami, ciągle panuje niepewność. Ponieważ pogłoski o projektach w tym względzie naprzód podane były przez dzienniki mające styczność z hr. Beustem, przeto wnoszono, że wyższe sfery urzędowe przychylnie są temu pojednaniu; tymczasem urzędowa *Prager Ztg.*, która jak się zdaje powinna odbijać usposobienie sfer urzędowych, wystąpiła z gwałtownym artykułem przeciwko czechom, w którym nietylko zaprzeczala możliwości pojednania z opozycją czeską, ale nawet groziła jej przemocą, jeżeli dalej za pomocą terroryzmu będzie chciała utrzymywać stan wyjątkowy w Czechach. Z tego chyba trzebaby wnosić, że w sanych urzędowych sferach rozmaite istnieje zapatrywanie się na sprawę czeską.

Energiczne poskromienie za pomocą siły zbrojnej rozruchów robotniczych w Aubin we Francji, wywarło wpływ na tych, którzy zamierzali wywołać zamieszanie w Paryżu w d. 14 (26) października. Nakoniec i dziennik *Le Rappel*, widząc jak mała liczba podpisała się na adresie tego dziennika, odradza manifestację, która wykazałaby tylko słabość reprezentowanego przezeń stronnictwa. Z deputowanych, tylko sam jeden Raspail postanowił udać się w dniu wskazanym do gmachu ciała prawodawczego, ale w towarzystwie woźnego sądowego, który ma spisać akt że drzwi sali posiedzeń zastał tam zamknięte, aby na mocy tego aktu oskarżyć cesarza i gabinet o pogwałcenie konstytucji. Taka pojedyncza demonstracja nie może już budzić obaw. Z drugiej strony gabinet chcąc przejednać sobie liberalną część deputowanych, nie spełniwszy jej żądań co do zwołania izby, chce zadość uczynić innym jej wymaganiom i przygotowuje projekta co do wyboru merów z łona rad gminnych i co do zniesienia art. 75 konstytucji z VIII roku, zapewniającego urzędnikom bezkarność za dzia-

łania ich podczas sprawowania urzędowania.

Doniesienia z Hiszpanji ciągle wzmiankują o porażkach band powstańczych, co wskazuje że powstanie republikańskie bardzo było rozszerzone i że cokolwiek przedwczesne było zapewnienie urzędowych dzienników madryckich, iż powstanie może być uważane za usunięte. Wszelako powstanie nie może mieć nadziei powodzenia, dopóki armja pozostaje wierną rządowi.

Spór turecko-egipski pozostaje w jednym położeniu, a wice-król Egiptu nie udziela żadnej odpowiedzi na wymagania Porty, wyrażone w ostatnim liście wielkiego wezyra. Tymczasem zbliża się termin uroczystości otwarcia kanału suezkiego, przed którym spór ten miał być załatwiony. Dziennik *Turquie* donosi wprawdzie że wice-król Egiptu nadesłał zadawalniającą odpowiedź, ale wieść tę uważają tylko, jako mającą na celu osłonić odwrót gabinetu konstanytopolitańskiego w tej sprawie.

Dzienniki paryzkie i belgickie dziś nie nadeszły.

Wiadomości telegraficzne.

* *Paryż, 10 października (28 września).* Cesarz jeździł wczoraj do Wersalu dla złożenia wizyty wdowie po marszałku Niel'u.—*Constitutionnel* donosi, że wybory dodatkowe w Paryżu odbędą się 15-go grudnia.—Z St. Aubin nie donoszą o nowym naruszeniu spokojności, lecz świętowanie robotników trwa w dalszym ciągu. Dla pilnowania robotników świętujących, których liczba wynosi 2,000, ściągnięto wojska i przedsięwzięto stosowne środki, które powinnyby zapobiedz wszelkiemu ponownemu naruszeniu spokojności. (*Wolff's T. B.*)

* *Paryż, 11 października (29 września).* *Journal officiel* podaje następujące wiadomości z St. Aubin: Robotnicy świętujący wrócili wczoraj do zwykłych zatrudnień przy wielkich piecach; jak skoro przywiezione zostaną dostateczne zapasy węgla, roboty rozpoczną się także na nowo w hamerniach. W sąsiednim Decazeville roboty nie były zaniechane i robotnicy tameczni zachowują postawę ze wszech miar spokojną. (*Tamże.*)

* *Paryż, 11 października (29 września).* Według wiadomości z Aubin z wczorajszego wieczora, spokojność nie została nigdzie naruszona. — Telegram z Aten, datowany wczoraj wieczorem, donosi: Cesarzowa francuzów przyjechała tu dziś o godzinie 8-ej wieczorem i wyjedzie jutro wieczorem do Konstantynopola. — Z Tuluzy donoszą pod datą wczorajszą: wybory dla rady miejskiej wypadły po większej części w duchu opozycyjnym. Administracja powstrzymała się od wszelkiego mieszania się do wyborów. (*Wolff's T. B.*)

* *Perpignan, 10 października (28 września).* Od granicy hiszpańskiej donoszą, że banda powstańców w Katalonji, dowodzona przez Capdevilla została wczoraj całkiem pobita. Capdeville i znaczna liczba jego stronników schronili się na terytorjum francuzkie, gdzie zostali natychmiast rozbrojeni; mają oni być internowani w jednym z miast francuzkich. (*Tamże.*)

* *Madryt, 9 października (27 września).* Według otrzymanych tu wiadomości, w Walencji naruszona została wczoraj spokojność. Komunikacja telegraficzna pomiędzy Madrytem i Walencją została w ciągu dzisiejszego dnia przerwana. — Rząd otrzymał z Katalonji, Aragonji i Andaluzji wiadomości, że powstanie słabnie tam znacznie. (*Tamże.*)

* *Madryt, 10 października (28 września).* Z prowincji donoszą: Przewódca bandy Carbajal został rozstrzelany w Ibi (w prowincji Alicante).—W Aragonji panuje spokojność i porządek został przywrócony. — Przy starciu pomiędzy ochotnikami i wojskami rządowymi w Saragossie, 8-go października, poniesione zostały znaczne straty w zabitych, ranionych i wziętych do niewoli. (*Tamże.*)

* (Świat zagrobowy). *Warsz. Dniew.* pisze: „Emigracja polska przez usta *Głosu Wolnego* (Nr. 222 i 223), wyznaje że nie czyta gazet ruskich nawet po polsku pisanych, dla tego, że z nich niczego się nie nauczy co się dotyczy Polski i polaków. Wyznanie to, według nas, jest bardzo charakterystycznym. Świadczy ono, że emigracja polska po-

stanowiła nie mieć żadnej styczności z interesami, wywoływaniemi przez życie rzeczywiste; nie chce znać spełniających się wypadków i istotnych potrzeb czasu; zasłania oczy przed postępującą naprzód nieublaganie historją i chce pozostać w zagrobowej dziedzinie, do której ludzie żywi nie mogą się wtrącać. Emigracja polska nie czyta ruskich gazet: tem gorzej dla niej samej. My przeciwnie, baczna dajemy uwagę na jej utwory, z pobudek, z jakich archeolog gorliwie przypatruje się na wpółzbutniałym foljałom, dla zbadania ukrywającej się w nich minioniej epoki. Za to na wyłot znamy polską emigrację, ze wszystkimi jej słabościami, z jej smutkami i nielicznymi radościami, które sobie czasami sprawia przez tak zwane „narodowe“ reprodukcje epizodów z historii polskiej starego zakonu. Ostatnią taką radością, jak wiadomo, było usypanie kopca na pamiętkę unji.

Gdybyśmy ignorowali pisma emigracyjne, przypadłoby dla nas ciekawe odkrycie, zrobione na stronnicach tegoż numeru *Głosu Wolnego*, odkrycie charakterystycznego wymówienia się, za pomocą którego sama polonja uroczyście potwierdza nasz bezstronny pogląd na niedawny obchód jubileuszu unji lubelskiej. Rzecz się ma tak, że londyńskie pismo zamieszcilo korespondencję, której autora (obywatela z Kamionki w powiecie miechowskim) nazywa gorącym patriotą polskim. Patriota ten pisze pomiędzy innymi: „Żyłem w Polsce lat przeszło 16, nie przypominam sobie, aby kto w owym czasie pamiętał o 11 sierpnia (dzień unji lubelskiej), albo wiedział, jakie wspomnienia to wszystko wznawia”. Jest to szanowne świadectwo! Samej emigracji wymknęło się, że sztucznie spowodowała obchód, że żywy lud nie wie o wypadku, któremu emigracja chciała nadać wielkie dla narodu polskiego, a nawet współczesne znaczenie. I tak, żywi ludzie nie mają nic wspólnego z temi interesami, które zajmują ludzi przeżytych. Zatem kopiec lwowski, według wymówienia się samej emigracji, przedstawia się jako pomnik grobowy ludzi zeszyłych ze świata i mieszkających w świecie zagrobowym. Łatwo zrozumieć, że głos emigracji, jako głos nie z tego świata, nie znajduje echa w żywej rzeczywistości, która przeżywa dzień bieżący z innymi wymaganiami, z innymi interesami.

Takim zagrobowym odcieniem powleczone jest wszystko, co wychodzi właściwie od redakcji zagrobowej—i tylko to ma styczność z życiem, co czerpie organ emigracyjny z galicyjsko-polskich dzienników. Do takich artykułów można zaliczyć przedrukowaną przez *Głos Wolny* z *Dziennika Poznańskiego*, charakterystykę galicyjskich politycznych stronnictw. Tak, towarzystwo demokratyczne opiera się głównie na mieszczanach; sprawą demokracji mało się zajmuje, o kwestje społeczne wcale się nie troszczy, za to trudni się polityką na wielką skalę. Większość rezolucjonistów składa się z żydów i spolaconych Niemców; towarzystwo to na posiedzeniach objawia najrozmaitsze zdania. Stronnictwo Ziemiańkowskiego grupujące się koło gazety *Polska (Dziennik Polski?)*, przedstawia zachowawczą czyli ministerjalną frakcję. Po tej charakterystyce, autor artykułu wynurza obawę, że łatwo mogą go nazwać zdrajcą, ponieważ, jak powiada, „u nas (w Galicji) słowo prawdy jest ścigane; u nas wolno każdego przeciwnika bezczęścić, lżyć i czernić; u nas każdego, ze zdaniem nie podchodzącym pod pewną miarę, można nazwać zdrajcą ojczyzny!”—obraz galicyjsko-polskiego towarzystwa nie zbyt pociągający! Nie mniej smutny znajdujemy obraz stosunków szlachty do ludu galicyjsko-polskiego. „Zapewne”, powiedziane jest w tymże artykule, — „że w ludzie galicyjskim nie obudzi się nigdy życie narodowe, jeżeli dwory będą zawsze żyć w odosobnieniu od wiosek... Jakimże sposobem może lud wiejski nie wybrać na posła włościanina, jeżeli widzi szlachtę tworzącą osobne koła wyborcze i wybierającą tylko szlachtę. Na zakończenie pozostawiamy samym polakom i uczciwym organom polskim, ukaranie słuszną pogardą obraźliwego oświadczenia *Głosu Wolnego*, jakoby młode i piękne kobiety, a nawet stare zdolne były do służenia za szpiegów jakiejs tajnej policji, i w tym celu udawały wdowy po kapitanach i pułkownikach byłych wojsk polskich.”

* (Koncert). Do *Warsz. Dniew.* piszą z Zamostja: „W tych dniach przybyła tu była uczennica konserwatorium prażskiego, pani Mittelstädt-Hollas, i dawała w zamostkim ruskim klubie dobroczynnym, 21 września (3 października) koncert na skrzypkach przy udziale pianistki, p. Heyberger. Koncert pani Mittelstädt tem bardziej zajął dyletantów, że obecnie bardzo mało spotyka się artystek na skrzypkach. Pani Mittelstädt szczególnie artystycznie wykonała: „Morceau de salon” *Viola-*

tempo, i „Carnaval de Venise” Ernsta, przyczem należy oddać także zupełną sprawiedliwość pani Heyberger, za doskonały jej akompanjament, jak również artystce-amatorce, pani Nolte, która odśpiewawszy romans Gumberta „Ich bitt' euch liebe Vögelein” i arję z opery „Robert Djabeł,” dźwięcznym i sympatycznym głosem, wywołała huczne oklaski słuchaczy. W ogóle, koncert pani Mittelstädt sprawił na obecnych najprzyjemniejsze wrażenie.”

* (Zamierzerek). Jak to przewidzieliśmy wczoraj, przysłowie o świętym Edwardzie skłamało, a nasz „aneroide“ okazał się dobrym wróżbiarzem, albowiem dziś od rana ani jednej chmurki na błękitnie nieba nie widać, a i powietrze ociepla się postępowo. Czyliżby babie lato powrócić miało do nas raz jeszcze?

— Przechadzki po ogrodach i chodnikach ulic znaczniejszych, znowu odżyły a świeże, jesiennej mody ubiory i stroje popisują się w tych amfiladach...

— Wpływ pogody przyczynił się do powodzenia dwóch widowisk, *quasi* letnich jeszcze, które obecnie bawią i przynęcają warszawian: obrazy naukowe i gry kolorów p. Krosso w budynku teatru Rappo ukazywane, gromadzą chętnych i licznych widzów. W istocie, geologiczna i astronomiczna część tych obrazów może nietylko zabawić lecz i pouczyć nawet skutecznie, młodsze zwłaszcza pokolenia. Co się tyczy przedstawień magicznych amerykańskiego prestidigatora, pana Khery, te można zaliczyć do najlepszych w podobnym rodzaju. P. Khery przedewszystkiem zdumiewa widzów wyborem urządzeniem swojej „mówiącej głowy“ i żadne oko, najwprawniejsze nawet, nie może zbadać sposobu tak doskonałego urządzenia maszyneryji. „Głowa mówiąca“ leży na wierzchu stolika—rozumie się że mówi, a nawet pali cygara, słowem należy niezawodnie do żywego człowieka, lecz pomimo że stolik od blatu do podłogi nie ma żadnego pokrycia, nikt kadłuba tej głowy nie widzi... Oprócz tego jednak, pan Khery jest przewybornym, nader zręcznym eskomatem, wszelkie przedmioty znikają w jego palcach, lub przetwarzają się cudownie—słowem, jest to magik niepospolity—lepszy od wielu z tych, którzy u nas na scenie teatru występowali, i dla tego byłoby arcypożądane, aby i on także dostąpił podobnego zaszczytu i mógł popisować się przed licniejszą niż w Kassynie i wyborową publicznością, któraby jego zręczność i umiejętność właściwie ocenić umiała. Pan Khery tem się jeszcze odznacza, że wykonywa wszystkie swoje sztuki bez pomocy i obecności nawet tak zwanego „konfidenta“.

— Zakład leczniczy (maison de santé) pod kierunkiem doktorów Podowskiego i Kadlera, otworzonym już został przy ulicy Mokotowskiej pod N. 1671. Urządzony na wzór najpierwszych tego rodzaju domów za granicą, opatrzony starannie we wszelkie środki a przeznaczony specjalnie do leczenia chorób skórnych — zakład ten może oddać znakomite przysługi społeczeństwu naszemu. Obecnie leczyc się w nim będą tylko mężczyźni — później jednak i osobny oddział dla kobiet otworzonym zostanie. Opłata za dzienny pobyt, z pomocą lekarską, kąpielami parowymi i wszelkimi wygodami, jest stosunkowo nader niska—wynosi bowiem od półtora rubla do trzech. Chorzy wchodzący do tego zakładu, mogą nie wymieniać swych nazwisk wcale. Osoby interesowane mogą się zgłaszać do dra Kadlera, mieszkającego przy ulicy Nowo-Senatorskiej w domu pod Nr. 634 lit. b., od godziny 4-ej do 6-ej po południu, inne zaś szczegóły o tym instytucie znajdują czytelnicy poniżej w dziale „Przewodnika Warszawskiego.”

— Przy tej sposobności, donosimy licznym tu dawniej przyjaciółom i pacjentom doktora Rosebluma, który od lat kilku zamieszkał w Petersburgu, że biegły ten lekarz, bawił dni parę w Warszawie. Wiadomo, że doktor Roseblum jest autorem kilku wybornych dzieł lekarskich w specjalnym kierunku.

— Na Zjeździe, od strony zakładu mlecznego, naprawia ją obecnie, mocno już uszkodzone skarpy.

— W tych czasach, gdy wszyscy i wszędzie zajmują się ważną istotnie kwestją, otworzenia dla kobiet dróg do uczciwego zarobku — podjęta została myśl zaprowadzenia służby żeńskiej (posługaczek) w kąpielach tutejszych—rozumie się, że posługiwały by one jedynie kobietom kąpiącym się w tych zakładach. O ile nam wiadomo, w zakładzie p. Zdaniwicza na Zjeździe, usługa taka już istnieje.

— Znany skrzypek Izidor Lotto, warszawianin, po dwuletniej chorobie przyszedłszy do zdrowia, dawał koncert w Lipsku z wielkiem powodzeniem. P. Lotto ma zamiar odwiedzić wkrótce Warszawę.

— Jutro, na kolonji Pelcowiznie, za petersburską rogatką, o godz. 10-ej z rana, odbędzie się próba karczowania maszyną p. Kriegera z Rancowa.

— Kurjer Codzienny donosi, że ptak Gil, chowany w klatce przez jednego z mieszkańców tutejszych, zmienił nagle kolor pierza i stał się czarnym zupełnie: przedstawia więc tego gila jako osobliwość godną uwagi. Jeżeli zbliżająca się zima będzie ostrą, to możemy zapewnić, iż gile nie będą zgola osobliwością w Warszawie...

— Sławna aktorka francuzka, panna Dejaset jest obecnie dyrektorką prowincjonalnego teatru we Francji i występuje jeszcze na scenie mając lat 70, w rolach naiwnych!

— Opera „Biała kotka” (Chatteblanche) robi ciągle furorę w Paryżu — i przynosi co wieczór kasie teatru 7,000 fr. dochodu.

— Ogromna liczba osób powracających z wód mineralnych przez Kraków, sprawiła, że w tem mieście zabrakło mieszkań na przytułek dla tak licznych gości.

— W Wiedniu, tak jak w Warszawie, „Piękna Helena” ma ciągle ogromne powodzenie. Obchodzono tam już jubileusz 150-go przedstawienia tej opery.

— W dniu onegdajszym, w cyrkule Sobornym, w piwnicy posesji Nr. 1809, zapaliła się słońca, lecz ogień natychmiast przez 1-ą część straży ogniowej ugaszonym został bez wszelkich uszkodzeń w zabudowaniu. W celu zbadania przyczyny ognia, ze strony policji zarządono ścisłe śledztwo.

— Powożący omnibusem Nr. 44, Jan Zaskowski, pozostawił konie bez dozoru, które rozbiegawszy się, przewróciły przechodzącego Stojanowskiego ucząstkowego naczelnika, skutkiem czego tenże uległ silnemu stłuczeniu ręki i pleców. Stojanowski zostaje na kuracji w swem mieszkaniu, a Zaskowski aresztowany i śledztwo prowadzi się.

— Ze śledztwa przez sąd wyprowadzonego z okazji znalezionych przy kopaniu ziemi w posesji Nr. 1090ab, kości ludzkich, o czem zamieszczonem było w Nr. 209 *Gazety Politycznej*, okazało się, że kości te znajdowały się w tem miejscu więcej jak lat 20, zgodnie więc z decyzją sądu, przeniesione zostały dla pochowania na cmentarz Powązkowski.

* (Oświeślenie). Latarnie gazowe miejskie porządkując od dnia dzisiejszego, to jest 1 (13) października do 4 (16) t. m. włącznie, powinny być zapalane o godzinie 5-ej minut 30 wieczorem, a gaszone o godzinie 5-ej min. 30 rano.

* *Kursa monet zagranicznych w Warszawie.*

Za talar wczoraj	rs. 1 kop. 19 1/2	dziś	rs. 1 kop. 19 1/3
Za frank	„ „ — „ 33	„ „ — „	33.
Za złoty reń.	„ „ — „ 67	„ „ — „	67.

NB. Wiadomość ta nie pochodzi z urzędowego źródła i może tylko służyć za wskazówkę.

* (Pobył Najjaśniejszego Pana w Liwadii). Do *Odes. Wiestnika* donoszą z Jalty, że 10 (22) września, o godzinie 4 1/2 po południu, Najjaśniejszy Pan raczył odbyć musztrę dwóch kompanij: kompanij pułku erywańskiego lejbr-grenadierów imienia Jego Cesarskiej Mości i kompanij 52-go pułku wileńskiego piechoty. Musztra odbywała się na placu koło koszar. Kompanje były uszykowane frontem rozwiniętym; Najjaśniejszy Pan, przybywszy na miejsce musztry w towarzystwie Wielkiego Księcia Aleksandra Aleksandrowicza, przywitał się z wojskami, i przeszedłszy przed ich frontem, wśród nieustannych i pełnych zapału okrzyków „hura”, raczył zakomenderować robienie bronią. Młodzi żołnierze pułku wileńskiego, z których najstarszy służy w wojsku dopiero od roku 1865, nie ustępowali prawie w niczem dzielnym żołnierzom pułku erywańskiego. Najjaśniejszy Pan dziękował jednym i drugim. Po ukończeniu robienia bronią, wojska przeszły plutonami, w oddziałach, poczem przystąpiono do musztry rotowej ze strzelaniem. Strzały dawane całym frontem, tak przez kompanję pułku wileńskiego, jak również przez kompanję pułku erywańskiego, stanowiły jeden nieprzerwany, krótki huk. Nabijanie broni odznaczało się nadzwyczajną szybkością: podczas gdy żołnierz z pułku wileńskiego dawał ze swego starego karabina gwintowanego po trzy strzały na minutę, żołnierz z pułku erywańskiego dawał ze swego wydoskonalonego karabina igłowego systemu pruskiego po ośm wystrzałów na minutę. Bądź w szeregu, bądź w rozsypance, tak przy ataku jak również przy cofaniu się, żołnierze nie błakali się bez celu, lecz każdy z nich znał swoje miejsce, i widocznie zdawał sobie sprawę z tego, co robił w danej chwili. Po musztrze rotowej ze strzałami, wojska uformowały kolumnę i przeszły przed Najjaśniejszym Panem mar-

szem ceremonjalnym. Jego Cesarska Mość raczył być zadowolonym i posyłał w szeregi żołnierzy to pochwały, to podziękowania, na które żołnierze odpowiadali głośnie, pełnym zapałem okrzykiem: „radzi starać się, Wasza Cesarska Mości”. Najjaśniejszy Pan raczył sam komenderować, i głos Jego Cesarskiej Mości, donośny, wyraźny, sympatyczny, dawał się słyszeć daleko. W chwili gdy kompanje stały w miejscu uszykowane szeregami i trzymały broń przy nodze, Najjaśniejszy Pan, przechodząc koło szeregów, raczył łaskawie rozpytywać wielu żołnierzy o czas wejścia do służby, o miejsce ich urodzenia, na co Jego Cesarska Mość otrzymywał dzielne odpowiedzi. Najjaśniejszy Pan raczył także zwrócić uwagę na podoficera, trzymającego sztandar kompanij pułku wileńskiego, który wszedł powtórnie do służby i ozdobiony jest medalem sewastopolskim. „W powtórnej służbie?” zapytał go Najjaśniejszy Pan, przechodząc koło niego. — „W powtórnej, Wasza Cesarska Mości”. — „Dziękuję”, powiedział Najjaśniejszy Pan, i spojrzawszy łaskawie na podoficera trzymającego sztandar. Następnie Jego Cesarska Mość, przeszedłszy jeszcze raz po przed szeregami i podziękowawszy przytem oficerom za ich służbę i działalność, zwrócił się do dowodzącego wojskami okręgu wojennego odeskiego, generał-adjutanta P. E. Kotzebue, z następującymi wyrazami: „Jeżeli w okręgu twoim wszystkie wojska są takie, jak ta kompanja”, — Najjaśniejszy Pan wskazał na kompanję pułku wileńskiego, — „w takim razie nie życzę sobie nic lepszego”. Z taką pochwałą łaskawą, lecz stosującą się do pułku, Jego Cesarska Mość raczył zwrócić się także do dowódcy pułku wileńskiego, pułkownika Spiczakowa. Lecz Najjaśniejszy Pan, w wynurzeniu swej łaski Monarszej, nie poprzestał na tem: zbliżył się On do dowódcy kompanij pułku erywańskiego, kapitana Terjewa, i powińszował mu awansowania na fligel-adjutanta. Każdy z niższych stopni otrzymał po jednym rublu sr.

* (List cesarza francuzów. — Ambasady). *Gazeta Wiest* pisze: Słyszeliśmy ze źródła wiarogodnego, że nowo-mianowany ambasadorem francuzkim przy naszym dworze, wielki koniuszy, generał-adjutant Fleury, wiezie z sobą list własnoręczny cesarza francuzów, jako odpowiedź na zaproszenie ze strony naszego Monarchy, ażeby cesarz Napoleon zwiędził w przyszłym roku petersburską wystawę wyrobów fabrycznych i rękodzielniczych. Cesarz Napoleon III dziękuje, za zaproszenie i oświadcza, że skorzysta z takowego, jeżeli stan jego zdrowia lub powody polityczne nie przeszkodzą urzędowaniu zamierzonej przez niego podróży. Powiadają, że poselstwo nasze w Berlinie i poselstwo pruskie w Petersburgu, wyniesione zostaną wkrótce do stopnia ambasady.

* (Sprawa kolei żelaznych). Z powodu połączenia Krymu koleją żelazną z środkowemi gubernjami, *Gazeta Taurycka* pisze, że wywóz z Krymu ładem i morzem owoców, wynosi w przecięciu od jednego do półtora miliona pudów, a za potrąceniem 200,000 do półmiliona pudów na Odese, Cherson, Nikolajew i Kaukaz, pozostanie dla kolei żelaznej 1,000,000 pudów. — *Gazeta Kaukaz* donosi, że administracja kolei żelaznej poti-tyfliskiej zamierza utworzyć dla ruchu koniecznie w maju roku przyszłego część z Poti do Kutaisu.

* (Ofiara). *Wil. Wiest* pisze, że zostający w dyspozycji generał-gubernatora wileńskiego, kowieńskiego, grodzieńskiego i mińskiego, głównego naczelnika gubernij witebskiej, major hrabia Józef Tyszkiewicz, powodowany pobożną gorliwością do przywrócenia pomników starożytnego chrześcijaństwa w tancym kraju, jako rodak i mieszkaniec gubernij wileńskiej, złożył generał-gubernatorowi 3,000 rsr. na odnowienie cerkwi klasztoru św. Trójcy w Wilnie, z prośbą, aby ofiara ta użyta była na ukończenie odnowienia tej starożytnej świątyni, pod sklepieniem której, spoczywają popioły przodków jego. Ofiarowaną przez hrabiego Tyszkiewicza sumę, generał-adjutant Potapow przesłał do dyspozycji najprzewielebniejszego Makarego, arcybiskupa wileńskiego i litewskiego.

* (Towarzystwo opieki nad zwierzętami). *Gazeta Now. Wremja* pisze: „Kwestja względem pomieszczenia zaprojektowanej przez ruskie towarzystwo opieki nad zwierzętami wystawy psów, drobnych zwierząt i ptaków, została załatwioną. Wystawa urządzona będzie w maneużu księcia Menszykowa, koło cerkwi Zwiastowania, nad kanałem admiralicji, a roboty co do urządzenia wewnętrznego rozpoczęły się jeszcze 1-go września. Przyjmowanie zwierząt na wystawę rozpocznie się 25 września i trwać będzie do 1-go października włącznie. Poczem oddzielna komisja biegłych przystąpi do

obejrzenia i wypróbowania wystawionych zwierząt i przedmiotów, i przysądzi nagrody składające się z medali złotych, srebrnych i brązowych, listów pochwalnych i wzmianek zaszczytnych. Publiczne rozdanie nagród nastąpi 19-go października o godzinie 1-ej z południa. Wystawa otwartą będzie dla publiczności od 5-go do 19-go października codziennie, od godziny 10-ej z rana do 4-ej po południu. Podczas wystawy grać będzie orkiestra. Opłata wejścia, w dniu otwarcia wystawy, 5-go października, ustanowiona została po 2 rsr., a w dalsze dni po 1 rsr. od osoby, bez różnicy płci i wieku. Przenaczone na sprzedaż zwierzęta, ptaki i t. d., sprzedawane będą podczas wystawy, a niesprzedane po ukończeniu tejże, przez licytację.

* (Jubileusz akademji duchownej kijowskiej). *Gazeta Parowoz* donosi, że na zbliżający się jubileusz akademji duchownej kijowskiej, spodziewany jest zjazd wielu prałatów, zawdzięczających swe ukształcenie temu naukowemu zakładowi. Słychać, że metropolita serbski i ekzarcha Gruzji zaszczycą ten obchód swą obecnością.

* (Posiedzenia akademji nauk). Podług doniesienia *Gov. Urzęd.*, 28 września odbyło się publiczne posiedzenie akademji nauk, na którym odczytane zostało sprawozdanie o dwunastem przyznaniu premjów hrabiego Uwarowa. Wielkie premjum 1,500 rsr. otrzymał bakalaureat akademji duchownej moskiewskiej, E. Gołubiński, za swój rękopism: „Święci Konstanty i Metodjusz, apostołowie słowiańscy”. W końcu posiedzenia ogłoszone zostało ponowne wezwanie akademji o nadesłanie odpowiednich pism na zadania z roku 1867, dla ubiegania się o premjum Uwarowa 500 rsr.; zadania te są następujące: 1) Historia księstw starożytno-ruskich; 2) O stosunkach historycznych narodu i kraju polskiego do plemienia ruskiego; 3) O treści zachodnio-ruskich, tak zwanych litewskich kronik; 4) Historyczno-literacki przegląd polemicznych pism, artykułów i broszur, wydanych przez rosjan w północnym i południowo-zachodnim kraju Rosji, od końca XVI do początku XVIII wieku.

* (Handel zbożowy). *Odeski Wiestnik* donosi: Pomimo, że ceny na pszenicę obniżyły się nieco, przywożone są do Odesy codziennie, tak na furach, jak również koleją żelazną, masy zboża, głównie z Besarabji.

* (Zródła mineralne). *Gazeta Kaukaz* podaje wiadomości o źródłach mineralnych, znajdujących się w gubernji stawropolskiej, w mieście Piatigorsku i jego okolicach: Żeleznowodzku, Esentukach i Kisłowodzku. Wody te przedstawiają zastanawiające i być może jedyne dotąd wiadome zgrupowanie na małej przestrzeni różnorodnych co do chemicznego składu swego źródeł: siarczanym, alkalicznym, żelaznym i kwasorodnym, różnej temperatury od 7^o do 40^o Reaumura. Źródła te są własnością skarbową; urządzone były i dotąd są utrzymywane kosztem rządu, który administrował je dawniej przez swych urzędników, a od roku 1861 wydzierżawił bylemu dyrektorowi ruskiego towarzystwa żeglugi i handlu Mikołajowi Nowosielskiemu, ustąpiwszy mu wszelkie dochody z tych źródeł, obok rocznej zapomogi w sumie 36,180 rs., jaka dotąd wydatkowana była ze skarbu na utrzymanie personalistów zarządu, na kompanje robotnicze przy źródłach i na reparacje. W roku bieżącym, 1 grudnia, upływa 8-letni termin dzierżawy p. Nowosielskiego. Taż gazeta podaje wiadomość, że z woli Namiestnika kaukaskiego J. C. W. Wielkiego Księcia Michała Mikołajewicza, wyznaczoną została komisja dla obrachunku z kontrahentem i dla sporządzenia projektu dalszego urządzenia tych wód.

* (Stowarzyszenie dla niesienia pomocy niewinnym). *Kron. Wiestnik* pisze, że projekt założenia w Kronsztadzie towarzystwa dla niesienia pomocy niewinnym podszanym, wkrótce zostanie urzeczywistniony; a tak sława ustalania jednego z najrozsądniejszych i najpożyteczniejszych środków pomocy, jaką podaje filantropja cierpiącej ludzkości, będzie udziałem Kronsztadu.

* (Główna wygrana). *Odes. Wiest* donosi, że ostatnia główna wygrana pożyczki premjowej, w wysokości 200,000 rs., wyszła na bilet będący własnością panny Marji córki Antoniego Kwitkowskiej, która pełni obowiązki gubernantki u rodziny p. Falz-Fejna, znanego powszechnie z hodowli owiec.

* (Opera włoska). Podług *Birz. Wied.*, nowy skład trupy opery włoskiej w Petersburgu został już ogłoszony. Do składu tej trupy należeć będą następujące osoby: pierwsze śpiewaczki: panie Adelina Patti, Fricci, Volpini, Trebelli (kontr-alt), Karolina Marchisio, Barbara Marchisio (kontr-alt), na kilka przedstawień; druga śpiewaczka panna Dal-Anese; pierwsze tenory: pp. Mario, Kamponi,

Bettini, Kalzollari; drugie tenory: pp. Rossi, Paltrinieri; pierwsze barytony: pp. Steller, Gassier, Meo, Graziani; pierwszy bas p. Bagagiollo; pierwszy bas buffo p. Zucchini; drugie basy: pp. Fortuna, Boni; dyrektor orkiestry p. Vianesi; reżyser główny p. Garris; reżyser p. Ferrero. Pani Lucca, z powodu choroby, nie może przyjechać do Petersburga na sezon terazniejszy.

KOESPONDENCJA DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

Lwów, 9 Października.

Ani w sejmie, ani w komisjach nie zapadła dotąd żadna ważniejsza uchwała. Komisja narodowościowa rozbiła przedłożenia ruskie. Wyjdą z niej prawdopodobnie przed plenum izby dwa wnioski: wniosek większości i wniosek mniejszości. Ławrowski zaczyna powątpiewać o załatwieniu sporu międzynarodowego za pośrednictwem komisji i sejmu, którego większość chciałaby rusinów w pole wywieść.

Stronictwa sejmowe gotują się do zaciętej walki przy obradach nad wnioskami komisji konstytucyjnej. Na jednym krańcu stoją tak zwani „mamelucy” z ich organem *Dziennikiem Polskim*, na drugim krańcu federaliści; pierwsi są za bezwzględnym obelśnieniem rady państwa i za kompromisami z terazniejszym ministerstwem, drudzy są przeciwni wysłaniu delegacji i dążą wszelkimi środkami do obalenia terazniejszego ministerstwa, w czem zgadzają się zupełnie z czechami. Pośród tych dwóch krańcowych stronictw stoją tak zwani rezolucjonisci, na różne podzieleni obozy. Do rezolucjonistów należą i poplecznicy księcia Adama i poplecznicy hrabiego Adama. Są między nimi i tacy co rezolucję uznają tylko w zasadzie, są i tacy, którzy ani na jotę od jej brzmienia odstąpić nie chcą. W obec tych trzech głównych grup, mamy jeszcze w sejmie jak wiadomo frakcję ruską, gotową nawet poprzeć wniosek nieobelśniania rady państwa i małą gromadkę włościan z Galicji zachodniej pod przewodnictwem posła Wolnego, młynarza, oddanego całkiem na usługi pana ministra Giskry.

Co się z tego chaosu wyłoni, Bogom tylko wiadomo, to wszakże jest pewnem, a na co należy także zwrócić uwagę, że po za sejmem jest ktoś, kto na własną rękę gotów dać hasło do akcji. Ktosia tego wskazuje „kronika Stańczyka”, pomawiana przez część prasy tutejszej o—denuncjację...

Na interpelację p. Kamińskiego o powody wydania emigrantów, odpowiedział komisarz rządowy, że rząd tylko takich emigrantów wydał, którzy na jego względy nie zasługują, albo takie indywiduala, które nie są emigrantami, lecz po prostu zbiegłymi przed karą lub śledztwem przestępcami. Z odpowiedzi tej dowiadujemy się, że postępowanie rządu austriackiego z emigrantami jest liberalne i że w samem mieście Krakowie przebywa w tej chwili 200 emigrantów.

Przed sądami przysięgłych odbyły się już cztery procesa. Pierwszy przeciw *Gaz. Narodowej*, albo raczej przeciw jej korespondentowi o obrazę honoru urzędnika cłowego. Sąd uznał korespondenta niewinnym. H.

Austria i ziemie słowiańskie

* (Sprawy czeskie). Czytamy w *Correspondance slave* z 6-go października: „Dwa organa magjarskie, znane ze swych stosunków urzędowych, mianowicie *Pesti Naplo* i *Pester Lloyd*, ogłosiły niedawno artykuły, treść których agencje telegraficzne, znajdujące się w rozporządzeniu gabinetu Andrassego, podały śpiesznie do wiadomości powszechnej. W artykułach tych, będących wyrazem przekonań ministerstwa węgierskiego, udzielona jest rządowi przedlitawskiemu rada, ażeby uwzględnił należycie żywioły słowiańskie w cesarstwie austriackim, i ażeby udzielił zwłaszcza Czechom autonomję podobną do tej, którą węgry przyznali Chorwacji, a to dla ustrzeżenia monarchji od niebezpieczeństw, które mogą pochodzić od Prus. Na nieszczęście, nie możemy odpowiedzieć na te propozycje łaskawe inaczej, jak tylko za pomocą najczarniejszej niewdzięczności, t. j. zapomocą odmowy formalnej co do proponowanego nam układu. Czechy mogą rościć prawo do autonomji w równej mierze co i Węgry. Tak samo jak Węgry, Czechy tworzyły państwo niepodległe; tak samo jak Węgry, i nawet wcześniej niż one, Czechy zawarły z koroną umowę, która zagwarantowała wszystkie prawa ich korony. Tak samo jak Węgry, Czechom służy prawo do nieprzyjmowania żadnego innego układu, z wyjąt-

kiem tego, który zwróci im część tych praw, dającą się pogodzić z wymaganiami terazniejszego położenia rzeczy w Austrii i z rozwojem instytucji politycznych w Europie. Taki jest program ludu czeskiego, od którego nie odstąpi on nigdy; dał on podczas ostatnich wyborów wyraźny tego dowód.”

* (Podróż cesarza). *Neue freie Presse* pisze: „Monarcha państwa austriacko-węgierskiego uda się do Konstantynopola, ztamtąd zaś do Aleksandrii, ażeby znajdować się na uroczystości otwarciu kanału suezkiego. Powoduje się on przytem dobrze zrozumianą polityką. Nietylko, że mieć to będzie jak największą doniosłość, że Austria ukaże się na Wschodzie w całym swym blasku, lecz przystoi także, ażeby przy wydarzeniu, któremu przypisywane jest powszechnie znaczenie ogólnodziejowe, i które w razie urzeczywistnienia się tego, co sobie ztąd obiecują, przyniesie handlowi austriackiemu większe korzyści niż któremukolwiek innemu krajowi, — przystoi, powiadamy, ażeby Austria reprezentowaną była przy otwarciu kanału suezkiego w sposób jak najświetniejszy. Bedzie to mieć miejsce w sposób najstosowniejszy i najrozleglejszy, i możemy jedynie przyklasnąć myśli politycznej, która wywołała tę podróż. Nic tak nie rozszerza widnokręgu, nie podnosi ducha do wielkich poglądów, jak widok nieznanych krajów i ludów. Poznanie świata wschodniego jest życzeniem żywionem przez każdego śmiertelnika. Pojmujemy to życzenie w wyższym jeszcze stopniu u monarchy, w rękę którego spoczywają losy państwa pozostającego w tak ścisłym z przyszłością Wschodu oddziaływaniu wzajemnem.”

* (Program podróży monarszej. — Kwestja porozumienia z czechami. — Biskupi Fessler i Rudigier). *Wiedeń, 9 października*. Największą nowością chwili obecnej jest wiadomość podana najpierw przez *Fremdenblatta* i potwierdzona następnie przez inne pisma, że cesarz austriacki złoży w końcu bieżącego miesiąca wizytę sultanowi, poczem w towarzystwie cesarzowej francuzów i księcia następcy tronu pruskiego znajdować się będzie na uroczystości otwarciu kanału suezkiego. Podług znanego na teraz programu, cesarz, w orszaku którego znajdować się będą kanclerz państwa i prezesi ministrów obu połów monarchji, przedsięwzięcie podróż 24-go b. m. z Budy, i uda się przedewszystkiem do Ruszczuku na parostatku, rzeką Dunajem. Ztamtąd cesarz uda się w dalszą drogę koleją żelazną do Warny, gdzie trzy parostatki wojenne powitają cesarza i odprowadzą go do Konstantynopola, w tym zaś ostatnim punkcie, cztery parostatki wojenne austriackie wzmocnią eskadrę przeznaczoną do towarzyszenia cesarzowi. Po pięć lub sześciu dniowym pobyciu w stolicy Turcji, cesarz uda się do Jaffy w towarzystwie sultana i cesarzowej francuzów, których eskortować będzie eskadra turecka i eskadra francuzka, z Jaffy zaś najdostojniejsze osoby zwiędzą razem Jerolimę. Po powrocie ztamtąd, najdostojniejsze osoby, eskortowane stale przez statki wojenne, udadzą się do portu Said, na uroczystość otwarcia kanału suezkiego. W powrocie ztamtąd, cesarz austriacki zwiędzi Ateny i zabawi jakiś czas we Włoszech, przyczem widzieć się będzie prawdopodobnie z królem Wiktorem Emanuele. Zamierzona nieobecność kilkotygodniowa cesarza i jego pierwszych ministrów, uważana jest powszechnie jako znakomita oznaka pokojowej sytuacji. Nie brak naturalnie głosów, które znajdują styczność pomiędzy podróżą cesarza na Wschód i odwiedzinami księcia następcy tronu, i które powiadają, że spowodowane temi odwiedzinami zbliżenie pomiędzy dworami berlińskim i wiedeńskim, postawiło cesarza w możności przedsięwzięcia dłuższej wycieczki. — Z powodu ciszy panującej obecnie w najwyższych sferach tutejszych, gazety mają więcej niż kiedykolwiek czasu do zaprzatania się kwestją pojednania z czechami, będącą obecnie na porządku dziennym. Polemika w tej kwestji wrze obecnie na całej linii publicystyki tak niemieckiej jak i czeskiej, lecz z tego ognia krzyżowego różnorodnych artykułów trudno zrozumieć, kiedy pisma te wynurzają swe przekonania osobiste, a kiedy reprezentują opinie osób kierujących polityką Austrii. Wiadomo, że kwestja pojednania z czechami podniesioną została przedewszystkiem przez organa, którym przypisywane są stosunki z kanclerstwem państwa, z kąd wyprowadzać należało wniosek, że projekt porozumienia z czechami popierany jest przez sfery urzędowe; obecnie atoli urzędowa *Prager Zeitung* obala ten wniosek artykułem piorunującym wystosowanym przeciw czechom; pismo to nie tylko zaprzecza możności pojednawczego porozumienia się z opozycją czeską, lecz nawet grozi tej ostatniej

przemocą, jeżeli za pomocą swego terroryzmu przyczyni się do utrzymania w kraju stanu wyjątkowego. Z tego powodu stawiają tu sobie pytanie, który z organów wyż wzmiankowanych reprezentuje właściwie przekonania sfer rządowych? Na to pytanie odpowiedzieć można chyba tem, że w sferach tych panują sprzeczne pomiędzy sobą poglądy na kwestję czeską. Zresztą jest uzasadniona nadzieja, że sprawa ta wyjaśni się nieco niebawem, albowiem ministrowie wybrani do sejmu czeskiego, w tej liczbie i hr. Beust, udadzą się znowu jutro i w niedzielę na kilka dni do Pragi, nie trudno przeto będzie o sposobność do dowiedzenia się o sposobie zapatrywania się tych panów. Pisma czeskie zachowują tymczasem względem wszystkich projektów pojednania postawę całkiem oporną, oznaką zaś usposobienia panującego w obozie czeskim jest ta okoliczność, że policja praska widziała się dziś zniewoloną do skonfiskowania gazety *Politik*. O treści numeru skonfiskowanego nic dotąd nie wiadomo, albowiem wszystkie jego egzemplarze dostały się w ręce policji. — Ze źródła kompetentnego zaprzeczają stanowczo pogłosce, jakoby rząd zamierzał pozabawić biskupa z St. Pölten, mgnora Fesslera, pobieranych przez niego dotąd dochodów z dóbr duchownych. W rzeczy samej, nie ma na teraz żadnego powodu do chwycenia się takiego środka. Biskup z Linz Rudigier ma wystąpić, jak donosi jedno z pism prowincjonalnych, z protestem przeciw rozporządzeniu pozbawiającemu go używalności dochodów z dóbr duchownych Garsten i Gleink. (Nordd. A. Z.)

Azja.

* (Budżet Indij Wschodnich. — Starcia. — Wojna domowa). Z Bombay donoszą pod datą 28-go zeszłego miesiąca, iż spodziewać się należy, że budżet Indij Wschodnich na rok bieżący przedstawiać będzie o 2,000,000 fun. ster. mniej niż obliczono, i że przeto deficyt w tymże budżecie wrosło o takąż sumę. — Powiadają, że nad zatoką Perską wynikły rozruchy, oraz że przyszło pod Bagdadem do starcia pomiędzy arabami i turkami. — Wojna domowa w Bhutan'ie sroży się w dalszym ciągu. — Powiadają, że uroczystości, które miały być wyprawione w Agra na cześć księcia edynburskiego, nie przyjdą do skutku i że przeto w samej tylko Kalkucie odbędą się uroczystości. (Nordd. A. Z.)

Afryka.

* (Wyprawa Samuela Bakera) do wyższego Egiptu czyni znaczne postępy. Pisma angielskie donoszą, że flotyła p. Baker'a, złożona ze statków parowych i żaglowych, znajduje się już w drodze do Khartum. Osmset wielbładow stoi w pogotowiu, ażeby zabrać sprowadzone z Anglii ładzie parowe żelazne i przenieść je przez pustynię do miejsca ich przeznaczenia, gdzie zostaną one złożone i użyte do żeglugi na Albert-Nyanza. Sir Samuel Baker uda się z Suezu przedewszystkiem do Suakim'u, ztamtąd zaś na wielbłędach do Berber'u nad Nilem, następnie w górę do Khartum'u, gdzie znajduje się punkt zbiorowy wyprawy. Pominąwszy interes powszechny, z jakim wszyscy śledzić będą za postępkami wyprawy, która występować ma to jako karawana kupiecka, to znowu jako zbrojna potęga armji, lecz która mieć będzie wszędzie na widoku cele naukowe, ważną jest także ta okoliczność, że sir Samuel Baker spodziewa się otrzymać wiadomości o doktorze Livingstone na południe jeziora Tanganyika, lub może nawet w punkcie położonym bliżej niż to jezioro. (Nordd. A. Z.)

PRZEWODNIK WARSZAWSKI

Warszawa,

dnia 1 (13) Października.

* (Instytut leczniczy dla chorych syfilitycznych i skórnych Drów Podowskiego i Kadlera, ulica Mokotowska Nr. 1671) zatwierdzony przez ministra spraw wewnętrznych w dniu 12 czerwca 1869 roku, przyjmuje chorych z tak zwanymi chorobami sekretnymi, jako też cierpiących na rozmaite dolegliwości skóry, jak: liszaje, wypryski, świerzbę i t. p. Opłata dzienna w ogólnym salonie wynosi rs. 1 kop. 50 od osoby, w salonie dla dwóch chorych rs. 2, a w oddzielnych po rsr. 3. Za powyższą opłatę, chorzy oprócz numeru odpowiedniego, mają zapewnioną pomoc lekarską, lekarstwa, kąpiele, jedzenie, usługę, światło i opał. Należność za pobyt w instytucie, wnosi się co dni 20 z góry; w razie krótszego

OGŁOSZENIA URZĘDOWE. — ОФИЦЯЛЬНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

УВІАДОМІЕНІА І ПРІВІЛЕЈЕ. ЗАЯВЛЕНІА І ПРІВІЛЕГІИ.

N. D. 6931. Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.
На основаніи 145 ст. Уст. Пром. (Св. Зак. Т. XI) объявляетъ, что 21 Іюля с. г. поступило въ оный прошеніе Г. Каупе о выдачѣ иностранцу Бейрле 3-лѣтней привилегіи на усовершенствованное устройство паровыхъ и плавильныхъ котловъ и котлостроиль.

3—3 4 Сентября 1869 года.

N. D. 6932. Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.
На основаніи 145 ст. Уст. Пром. (Св. Зак. Т. XI) объявляетъ, что 30 Іюля сего года поступило въ оный прошеніе Г. Прильвица о выдачѣ иностранцу Горднеру 5-лѣтней привилегіи на усовершенствованный способъ и снарядъ для обработки металловъ и минераловъ, съ целью полученія ихъ окисловъ и другихъ химическихъ и механическихъ соединеній и отдѣленія металловъ отъ руды и лигатуръ.

3—3 4 Сентября 1869 года.

N. D. 6933. Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.
На основаніи 145 ст. Уст. Пром. (Св. Зак. Т. XI) объявляетъ, что 30 Октября 1868 года, поступило въ оный прошеніе Г. Прильвица о выдачѣ иностранцу Войнару 5-лѣтней привилегіи на усовершенствованный патронный пистоль для центрострѣльнаго оружія.

3—5 4 Сентября 1869 года.

N. D. 6934. Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.
На основаніи 145 ст. Уст. Пром. (Св. Зак. Т. XI) объявляетъ, что 24 Іюля сего года поступило въ оный прошеніе Финляндскаго уроженца Гавриіла Пикони о выдачѣ ему 10-лѣтней привилегіи на способъ вскрытія шурфовъ и золото содержащаго пласта.

3—3 4 Сентября 1869 года.

N. D. 6935. Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.
На основаніи 145 ст. Уст. Пром. (Св. Зак. Т. XI) объявляетъ, что 24 Іюля сего года поступило въ оный прошеніе Г. Стольтенберга о выдачѣ ему, Пенчиковскому, Шашилеву и Фумелию 5-лѣтней привилегіи на усовершенствованныя аппараты для добыванія горючихъ газовъ изъ углеводородныхъ жидкостей.

3—3 4 Сентября 1869 года.

N. D. 6936. Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.
На основаніи 145 ст. Уст. Пром. (Св. Зак. Т. XI) объявляетъ, что 24-го Іюля сего года поступило въ оный прошеніе иностранца Постельвейта о выдачѣ ему 3-лѣтней привилегіи на усовершенствованную машину для дѣланія винтовыхъ чашекъ болтовъ, заклепокъ и проч.

3—3 4 Сентября 1869 года.

N. D. 6937. Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.
На основаніи 145 ст. Уст. Пром. (Св. Зак. Т. XI) объявляетъ, что 16 Іюля сего года, поступило въ оный прошеніе Г. Каупе о выдачѣ иностранцу Дене и купцамъ Ф. Юхимъ и К. 5-лѣтней привилегіи на усовершенствованія въ устройствѣ переносныхъ трубчатыхъ колодезь.

4 Сентября 1869 года.

N. D. 7165. Радиско. Увѣдное Управленіе.
Объявляетъ, что житель города Межирѣчья Іосефъ Зинделевъ сынъ Зильберштрумъ, вошелъ въ сіе Управленіе съ прошеніемъ объ исходатайствованіи ему увольнительнаго свидѣтельства для переселенія въ Губернскій городъ Вильну, а потому лица имѣющія законныя къ названному еврею претензіи должны въ теченіи четырёхъ недѣль заявить таковыя въ семь Управленія съ представленіемъ надлежащихъ документовъ, ибо, по истеченіи означеннаго срока, выдано будетъ еврею Зильберштруму прошеніе имъ переселительное свидѣтельство.

Г. Радисъ, Сентября 18 дня 1869 г.
Начальникъ Радискаго Увѣд.,
Капитанъ, Котовъ.
2—3 Дѣлопроизводитель, Воирскій.

N. D. 6359. Сѣдъ Полиціи Поправскаго в Бресле-Кіауаіскімъ.
Подаетъ до публической вѣдомости, że Fryderyk Strzonoński z miast. Brdowa Powiatu Włocławskiego za niedozwolone i błędne le-

zenie, wyrokiem Sądu tutejszego z d. 18 Lutego (2 Marca) 1869 r. z art. 576, 60 K. K. G. i P. na trzy tygodnie aresztu prawomocnie skazaną została.
Brest d. 24 Wrześ. (6 Paździer.) 1869 r.
Sędzia Prezujący,
Radca Dworu, Tryniszewski.

ОТВАРЧІЕ СПАДКОВЪ. ОТКРЫТІЕ НАСЛѢДСТВЪ.

N. D. 4851. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Kaliszu.

Po śmierci: 1. Adama Chylińskiego co do sum na nieruchomościach w Kaliszu w dziale IV zażytkowanych to jest pod Nr. 53 położonej, ad nr. 3 rs. 900, ad Nr. 7 rs. 150 i ad Nr. 14 z większej sumy rs. 450, resztujących rsr. 150, oraz na dobrach Stemplew z Powiatu Tureckiego w dziale IV pod N. 29 rs. 2700. 2. Bronisławy Kostro co do tytułu współwłasności nieruchomości w mieście Stawiszynie pod Nr. 20 położonej 3. Jakóba Sztadler, co do sum na nieruchomościach w Kaliszu w dziale IV zażytkowanych, to jest: pod Nr. 504 położonej pod Nr. 12 rsr. 270 i pod Nr. 13 rs. 450, a pod Nr. 93 położonej, pod Nr. 8 rs. 300 i na nieruchomości wiejskiej w wsi Dubrci małym z Powiatu Kaliskiego pod Nr. 61 sytuowanej, w dziale IV pod Nr. 4 zażytkowanej sumy rs. 500; otworzyły się spadki, do regulacji których wyznacza się termin na dzień 15 (27) Stycznia 1870 r. godz. 10 z rana.

Kalisz d. 26 Czerwca (8 Lipca) 1869 r.
2—2 Teofil Józef Kowalski.

N. D. 4845. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Radomiu.

Ogłasza, że na dzień 5 (17) Stycznia 1870 roku, oznaczony został termin ostateczny do ukończenia postępowania spadkowego po śmierci Bony ze Świdzińskich Karczewskiej właścicielki dóbr Wielgie z Okręgu Soleskiego i Józefa Macińskiego wierzyciela sumy rs. 750 na dobrach Domanów z Okręgu Radomskiego w Dziale IV pod Nr. 49 wykazu hipotecznego zabezpieczonej.

Radom d. 25 Czerw. (7 Lipca) 1869 r.
2—2 Paweł Karwadzki.

N. D. 4880. Pisarz Sądu Pokoju w Suwałkach.

Po nastąpieniu śmierci: Mendla Finkielstejna, wierzyciela połowy sum rsr. 2,500 i 464 kop. 62, oraz całkowitej rs. 146 kop. 34 1/2, zabezpieczonych w dziale IV wykazu hipotecznego nieruchomości w mieście Augustowie pod Nr. 62, toczy się postępowanie spadkowe, wzywa przeto osoby interesowane, aby w terminie półrocznym a ostatecznie w dniu 17 (29) Grudnia 1869 r. wraz z dowodami usprawiedliwiającymi ich prawa stawili się w Sądzie.

Suwałki d. 29 Maja (10 Czerwca) 1869 r.
2—2 Mastelski.

N. D. 4879. Pisarz Sądu Pokoju w Hrubieszowie.

Po śmierci: 1. Józefy z Gawińskich 1-o voto Zachorowskiej, 2-o voto Rucińskiej, współwłaścicielki nieruchomości pod Nr. 396 w Hrubieszowie położonej.

2. Antoniego Dobrowolskiego, wierzyciela 1/3 części sumy rsr. 802 kop. 50 do Nr. 7 lit. a, w dziale IV wykazu hipotecznego wyżej wspomnianej nieruchomości zapisanej, toczy się postępowanie spadkowe, do ukończenia którego, termin prekluzyjny na dzień 8 (20) Stycznia 1870 r. wyznaczam.

Hrubieszów d. 20 Czerwca (2 Lipca) 1869 r.
2 2 H. Jungowski.

REGULACJE HYPOTECZNE. УСТРОЙСТВО ИПОТЕКЪ.

N. D. 7423. Sąd Pokoju w Rawie Wydział Hipoteczny.

Z powodu żądania pierwsiastkowej regulacji hipoteki nieruchomości miejskiej w obrębie miasta Rawy, przy ulicy Petrówskiej położonej, numerem żadnym nieoznaczoną, a składającą się z placu czyli roli, graniczącej z uliczką zwaną Przejazd do folwarku Fawory prowadzącą z jednej, placem do nieruchomości pod Nr. 149 położonej, sukcesorów Szymona Bednarka własnej należącym z drugiej strony, z placami do nieruchomości nr 191, 190 i 18 przynależnymi z trzeciej, oraz z ulicą Browarną z czwartej strony.

Owiadamia interesantów, że takowa nastąpi w Sądzie tutejszym dnia 15 (27) Stycznia 1870 r. o godz. nie 10 z rana.
Wzywa ich przeto, aby osobiście lub przez pełnomocnika urzędowego i szczegółowo ułomowanego zgłosili się, żądania swe i wnioski do protokołu regulacji podali i w doku-

menta prawa ich udowadniające opatrzyli się. Ostrzega ich oraz, że niezgłaszający się w terminie, podpadną skutkom prekluzji w art. 151 i 160, prawa o hipotekach z roku 1818 przepisanej.

Jeżeliby właściciel nieruchomości wywołany w terminie do regulacji nie stawili się, tenże na żądanie któregośkolwiek z interesantów na karę od rs. 1 kop. 50 do rs. 7 kop. 50 skazanym zostanie podług art. 150 tegoż prawa i utraci wszelkie dobrodziejstwa prawne względem swych wierzycieli.

Ogłoszenie decyzji, jaka w skutek aktu regulacji wydana będzie, nastąpi d. 16 (28) Stycznia 1870 r. na posiedzeniu publicznym Sądu tutejszego i od tegoż dnia czas do odwołania się od niej upływać zacznie.
Interesanci przeto, bez dalszego ich wezwania, obecni przy jej ogłoszeniu być winni.
Rawa d. 26 Wrześ. (8 Paźd.) 1869 r.
Podsek. Arcyżński.

ЛІСЫТАСІЕ. — ТОРГИ.

N. D. 7207. Плоцкая Казенная Палата.

Объявляется ко всеобщему свѣдѣнію, что 22 Октября (3 Іюля) сего 1869 года съ 12 часовъ по полудни въ присутствіи Плоцкой Казенной Палаты будутъ производиться публичные торги (in plus), на продажу лѣса въ Цѣхочинскомъ Подлѣсничествѣ въ участкѣ Новогородъ, Округа І Б. Бякъ, Липовскаго Уѣзда, близъ рѣки Древинца на пространствѣ 197 морговъ, 137 прентовъ, отъ сумы 10,596 р. с. 51 1/2 коп.

Публичная продажа будетъ производиться извѣстно, могутъ впрочемъ желающіе приобрести означенный лѣсъ представить запечатанныя объявленія на гербовой бумагѣ въ 70 коп. по прилагаемому образцу, который надлежитъ вручить Старшему Дѣлопроизводителю Плоцкой Казенной Палаты до 12 часовъ того дня, въ который назначены торги, объявленія эти будутъ открыты тотчасъ по окончаніи извѣстныхъ торговъ, объявленія поданныя послѣ 12 часовъ вышеозначеннаго дня приняты не будутъ.

Желающіе участвовать въ торгахъ обязаны представить присутствію Палаты 1,060 рублей залога наличными деньгами, ликвидационными листами по нарицательной цѣнѣ или иными процентными бумагами по установленному курсу. Всѣ процентныя бумаги должны быть представлены съ принадлежащими къ нимъ не истекшими купонами.

Подробныя условія настоящей продажи можно рассмотреть въ присутственные дни въ Отдѣленіи Государственныхъ имуществъ Плоцкой Казенной Палаты.

Образецъ для объявленій.
Вѣдѣствіе объявленія Плоцкой Казенной Палаты объ оказаніи число и номеръ) подаю сямъ объявленіе въ томъ, что я обязуюсь купить лѣсъ въ Округѣ Бябѣкъ, Цѣхочинскаго Подлѣсничества за суму рублей серебромъ (выписать предлагаемую суму цифрами и прописью), подвергая себя всякъ обязанности и кондиціямъ помѣщеннымъ въ условіяхъ.

Къ сему прилагаю квитанцію назначеннаго, во зносъ залога въ количествѣ рублей, каковой залогъ въ случаѣ если торги не останутся за мною, желаю получить обратно лично, (или прошу отослать по почтѣ за мой счетъ въ такое то мѣсто). Постоянное мѣсто жительства моего (поименовать) объявленіе написано въ городѣ (деревнѣ) N.; число, мѣсяцъ и годъ.

Подпись, имя и фамилію (разборчиво).
Г. Плоцкѣ, 18 Сентября 1869 года.
Завѣдывающій Отдѣленіемъ, (.).

N. D. 7208. Плоцкая Казенная Палата.

Объявляется ко всеобщему свѣдѣнію, что 28 Октября (9 Іюля) сего 1869 года съ 12 часовъ по полудни, въ присутствіи Плоцкой Казенной Палаты будутъ производиться публичные торги, in plus, на продажу Казеннаго Вѣдѣства Хоржедъ, Пранышскаго Уѣзда, занимающаго пространства 237 морговъ, 279 прентовъ, отъ сумы 955 руб. 80 к. с.

Торги на сіе имущество будутъ производиться извѣстно, но могутъ, впрочемъ, желающіе приобрести оное представить запечатанныя деклараци на гербовой бумагѣ въ 70 к. с., по прилагаемому образцу, который надлежитъ вручить Старшему Дѣлопроизводителю Плоцкой Казенной Палаты до 12 часовъ того дня, въ которомъ назначены торги; каковыя деклараци будутъ открыты тотчасъ, по окончаніи извѣстныхъ торговъ.

Желающіе участвовать въ торгахъ обязаны представить или приложить къ деклараци залогъ: наличными деньгами, ликвидационными листами или иными государ-

ственными бумагами, или же закладными листами кредитнаго общества, по нарицательной цѣнѣ въ суммѣ равняющейся 1/10 части стоимости продаваемой недвижимості.

Всѣ процентныя бумаги должны быть представлены съ принадлежащими къ нимъ неистекшими купонами.

Подробныя условія настоящей продажи и описи продающихся недвижимостей, можно рассмотреть въ присутственные дни въ Отдѣленіи Государственныхъ Имуществъ Плоцкой Казенной Палаты.

Образецъ для деклараци.

Вѣдѣствіе объявленія Плоцкой Казенной Палаты объ (выписать число и номеръ) заявляю настоящей деклараци, что желаю купить недвижимость (поименовать оную), за которую предлагаю рублей серебромъ (выписать предлагаемую суму цифрами и прописью), принимая на себя всѣ предлагаемыя казною относительно сей продажи условія.

При семъ прилагаю залогъ (пописать количество залога цифрами и прописью и какими деньгами).

Обозначить годъ, мѣсяцъ, число составленія деклараци.

Дальше подписать разборчиво имя и фамилію лица отъ имени котораго составлена деклараци.

Постоянное жительство имѣю (обозначить обстоятельно мѣсто жительства).

Г. Плоцкѣ, 20 Сентября 1869 года.
за Управляющаго Палатою.

2—3 Начальникъ Отдѣленія, Харачковъ.

N. D. 7406. Смотритель Варшавскаго Александровскаго Провіантскаго Магазины.

Сямъ объявляетъ для всеобщаго свѣдѣнія, что по распоряженію Окружнаго Интенданскаго Управленія Варшавскаго Военнаго Округа, будетъ продаваться 20 Октября сего года на сломъ, выходящійся на Прагъ въ мостовомъ укрѣпленіи Фортъ Сливницкомъ деревянный сарай, пришедшій въ ветхость и въ настоящее время ничѣмъ не занятый. Торгъ начнется въ 11 часовъ утра; сказанный сарай можно видѣть ежедневно въ Фортѣ Сливницкомъ, и за кѣмъ на торгу останется покупка, тотъ обязывается въ теченіи 7 дней разобрать оный и матеріалъ вывезти изъ Форта.

Г. Варшава, Сентября 29 дня 1869 г.
1—3 Полковникъ, (.).

N. D. 6391. Паенчичское Лѣсное Управленіе.

Сямъ объявляетъ во всеобщее свѣдѣніе, что согласно предписанію б. Финансоваго Управленія отъ 4 (16) Іюня сего года за № 20402/9973 въ канцеляріи здѣшняго Лѣснаго Управленія въ д. Ладзинъ 14 (26) Октября с. г. въ 10 часовъ утра будутъ производиться гласныя торги на продажу лѣса изъ годичныхъ лѣсокъ въ участкѣ Круплинъ, начиная таковыя съ оцѣночной суммы 71 р. 59 к. и въ участкѣ Вистна то же начиная таковыя съ оцѣночной суммы 91 р. 28 к. Всякій желающій приступить по таковымъ долженъ сложить залогъ равняющійся 1/10 части оцѣночной суммы. Прочія условія желающее могутъ видѣть ежедневно въ Лѣсномъ Управленіи и продаваемый лѣсъ на мѣстѣ.

д. Ладзинъ, Сентября 9 дня 1869 г.
Старшій Надлѣсничій,
3—3 Ляттерманъ.

N. D. 7380. Магистратъ Города Славкова.

Всѣмъ извѣщаетъ во третьемъ срокѣ, что въ канцеляріи здѣшняго Магистрата дня 13 (25) Октября с. г. будутъ производиться торги (in plus) черезъ опечатанныя деклараци, которые только до 12 часовъ по полудни принимаемы будутъ на три года 1870/72 дохода изъ моста IV класса на рѣкѣ Пшмиша бѣлая при мѣстечкѣ Славковѣ, отъ суммы настоящаго контракта 564 руб. сер.

Имѣющіе желаніе прибыть на означенныя торги должны имѣть залогъ 56 р. 40 коп., которые при деклараци наличными деньгами или государственными билетами приложить обязаны на мѣстѣ въ означенный срокъ куда и условія торговъ къ пересмотрѣнію приговорены будутъ.

Деклараци имѣютъ быть написаны согласно формы положенія Административнаго Совѣта Царства Полскаго 16 (28) Мая 1833 г. безъ ошибочно и безъ подчистокъ.

При томъ Магистратъ подтверждаетъ чтобъ торгующіе лица снабжены были свидѣтельствами мѣстныхъ властей касающагося имѣнія лѣвѣжскаго.

Славковъ, 25 Сент. (7 Октяб.) 1869 г.
1—3 Отстав. Поручикъ, Држевицкій.

N. D. 7205. *Закрочимское Лесное*

Смъ объявляеть, что 8 (20) Октября 1869 г., въ канцелярии Леснаго Управления въ деревни Шипернъ, будутъ производиться публичные изустные торги, на продажу леса изъ двадцати одной делянки, лесосѣки 1869 г. № 19 по участку Броды здѣшняго лесничества, начать таковыя съ одной суммы каждой отдѣльно делянки, а именно:

Делянки: I. отъ суммы 57 руб. 50 к.; II. 169 р. 64 к.; III. 219 р. 75 к.; IV. 59 руб. 1 к.; V. 111 руб. 46 к.; VI. 105 р. 34 к.; VII. 34 р. 73 к.; VIII. 75 р. 60 к.; IX. 72 р. 17 к.; X. 62 р. 52 к.; XI. 83 р. 79 к.; XII. 31 р. 63 к.; XIV. 78 р. 77 к.; XV. 49 р. 81 к.; XVI. 34 р. 62 к.; XVII. 55 р. 28 к.; XVIII. 120 р. 44 к.; XIX. 43 р. 25 к.; XX. 17 р. 80 коп. и XXI. 10 р. 15 к., коихъ стоимость вообще определена въ 1,532 руб. 44 коп. сер.

Приступившей къ торгамъ долженъ представить залогъ въ $\frac{1}{10}$ части суммы назначенной къ торгамъ.

Ближайшія условія сихъ торговъ могутъ быть рассматриваемы ежедневно въ Канцелярии Леснаго Управления въ служебное время.

въ д. Шипернъ, Сентяб. 1 (13) д. 1869 г. 3—3 Старшій Надлѣсничій, Шиперскій.

N. D. 7417. *Komisarz Administracyjny Cirkulu 4, 5 i 6 Miasta Warszawy.*

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawie zajęte na satysfakcję należności skarbowych i miejskich ruchomości, a mianowicie: meble, naczyńia miedziane i mosiężne, lustra i t. p. przedmioty, w dniu 14 (26) Października 1869 r. o godzinie 12 w południe w domu pod Nr. 2249 przy ulicy Nalewki przez licytację za gotowe pieniądze więcej dającemu sprzedane zostaną.

Warszawa d. 14 (26) Października 1869 r. 1—2 Dobronoki.

N. D. 7420. *Komisarz Administracyjny Cirkulu 9 i 10 Miasta Warszawy.*

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawie zajęte na satysfakcję należności skarbowych i miejskich ruchomości, a mianowicie: różne utensylia gospodarskie, w dniu 8 (20) Października 1869 r. o godzinie 12 z południa w mieszkaniu debenta pod Nr. 2928 przy ulicy Sołec przez licytację za gotowe pieniądze więcej dającemu sprzedane zostaną.

Warszawa d. 29 Wrześ. (11 Paźdz.) 1869 r. 1—2 Sosonko.

N. D. 7416. *Komisarz Administracyjny Cirkulu 1 i 2, Miasta Warszawy.*

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawie zajęte na satysfakcję należności skarbowych i miejskich ruchomości, a mianowicie: różne sprzęty, garderoba i kuchenne naczyńia, w dniu 3 (15) Października 1869 r. o godzinie 3 po południu na targu publicznym Starego Miasta przez licytację za gotowe pieniądze więcej dającemu, sprzedane zostaną.

Warszawa d. 29 Wrześ. (11 Paźdz.) 1869 r. 1—1 Popiel.

N. D. 7394. *Komisarz Administracyjny Cirkulu 9 i 10 Miasta Warszawy.*

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawie zajęte na satysfakcję należności skarbowych i miejskich ruchomości, a mianowicie: różne sprzęty gospodarskie, w d. 6 (18) Września 1869 r. o godzinie 12 z południa na targu publicznym Sewerynowie, przez licytację za gotowe pieniądze więcej dającemu sprzedane zostaną.

Warszawa d. 27 Wrześ. (9 Paźdz.) 1869 r. 2—2 Sosonko.

N. D. 7405. *Pisarz Trybunatu Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czy ni, iż na żądanie Wiktora Szokalskiego Doktora Medycyny w Warszawie pod Nr. 1492 B. zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Karola Thieme Obrócy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu w Warszawie pod Nr. 471 b. zamieszkałego obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 2,850 z procentem w chwili zapłaty kapitału obliczyć się mianym, oraz kosztów egzekucyjnych od Eufemji z Baczyńskich Kucharzewskiej, po Wawrzyńcu Kucharzewskim pozostałej wdowy, właścicielki nieruchomości Nr. 2202 w Warszawie, zaś pod Nr. 572/3 w Warszawie zamieszkałej, protokółem Józefa Kurman Komornika przy Trybunale Cywilnym w Warszawie w dniu 2 (14) Września 1869 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajęta i zaarrestowana została

NIERUCHOMOŚĆ

w Warszawie przy ulicy Muranowskiej pod Nr. 2202 hipotecznym, a 21 nowym, na gruncie czynszowym do Henryki z Korytowskich Wojda Kazimierza Wojda małżonki, właścicielki jurydyki Muranowskiej należącym, z którego odpłaca się czynszu rocznie rs. 6, w gminie Ma-

gistratu miasta Warszawy, w cyrkule policyjnym i administracyjnym IV, V i VI, obecnie w cyrkule policyjnym Bielańskim, w jurysdykcji Sądu Pokoju Wydziału I w Warszawie położona, prawem własności do egzekwowanej dłużniczki Eufemji z Baczyńskich Kucharzewskiej, po Wawrzyńcu Kucharzewskim pozostałej wdowy należąca, zaś stosownie do kontraktu urzędowego przed Michałem Rapackim Rejentem w Warszawie w dniu 16 (28) Lipca 1869 r. zeznanego, w dzierżawnym posiadaniu Marcelego Piramowicza na rok jeden, poczynając od dnia 3 (15) Czerwca 1869 r. do tegoż dnia i miesiąca 1870 r. za cenę rs. 750 umówioną i całkowicie z góry uiszczoną zostająca, księgę wieczystą mającą; przybliżonej rozległości gruntu około łokci kwadratowych 3,472 czyli arszynów 2777 $\frac{3}{5}$ mięt mogącą. Na gruncie nieruchomości tej mieszczą się następujące zabudowania:

1. Dom z drzewa i w części z muru wystawiony w kłamrę z piwnicą murowaną o parterze i mieszczących poddasznych sztejnaparą krytą, o trzech kominach murowanych nad dach wyprowadzonych.

2. Oficyna z drzewa z piwnicą murowaną o parterze gontami kryta, o jednym kominie murowanym.

3. Komórki i stajnia z drzewa w słupy parkanione, gontami kryte o 6 drzwiach.

W środku tego zabudowania jest studnia z pompą balami cembrowana.

4. Komórka z drzewa deskami kryta.

5. Również komórka z drzewa deskami kryta.

6. Stajnia z drzewa w słupy postawiona, gontami kryta.

7. Jatką z drzewa w słupy postawiona gontami kryta.

8. Brama z drzewa dwuskrzydłowa.

9. Komórka z drzewa gontami kryta.

10. Kloaka dolowa z drzewa na wzniesieniu postawiona gontami kryta.

11. Podwórze kamieniem polnym wybrukowane z rynsztokami.

12. Ogród warzywny, a w niem jedno drzewo akacyjne i szopka na trzech słupkach wsparta deskami kryta.

13. Parkan z desek w słupy postawiony, długi około łokci 70, i

14. Parkan z desek w słupy postawiony, długi około łokci 50.

Oprócz stróża w nieruchomości tej mieści się 11-tu lokatorów z imion i nazwisk oraz ceny najmu uiszczających w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaarrestowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedawcy kierującego Karola Thieme Obrócy przy Senacie w Warszawie pod Nr. 471 b. zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarii Pisarza Trybunału tutejszego złożone przejrane być mogą.

Zajęcie w kopiach doręczone:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi miasta Warszawy w Warszawie pod Nr. 462/3 urzędującemu, na ręce Wincentego Kępińskiego urzędnika Magistratu, i

2. Michałowi Rzeszotarskiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału I, w Warszawie, pod Nr. 549 urzędującemu na ręce własne.

Obudow d. 5 (17) Września 1869 r.

Wnieiono do księgi wieczystej powyż zajętej i zaarrestowanej nieruchomości w Warszawie dnia 5 (17) Września 1869 r. zaś w dniu dzisiejszym do księgi zaarrestowań w kancelarii Pisarza Trybunału na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr. 549 posiedzenia swe odbywającego o godzinie 10 z rana w wydziale I dnia 3 (15) Listopada 1869 r.

Sprzedawcą kierować będzie Karol Thieme Obróca przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 19 Września (1 Paźdz.) 1869 r. Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 19 Września (1 Paźdz.) 1869 r. Radca Dworu, Zgórski.

N. D. 7413. *Pisarz Trybunatu Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czy ni, iż na żądanie Władysława Racięckiego obywatela w dobrach Chalno, Okręgu Brzesko-Kujawskim. Powiecie Radziejewskim, Gubernji Warszawskiej zamieszkałego, zamieszkanie zaś prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Józefa Magnuskiego, Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod Nr. 523 zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu dwóch sum, a mianowicie: pierwszej złp. 16,000 czyli rs. 2,400 i drugiej złp. 20,000 czyli rsr. 3,000 z procentem po 5% z chwilą wypłaty obliczyć się mającemi, i kosztów egzekucyjnych od Stanisława Przyłuskiego właściciela dóbr Chalno z pobytu i zamieszkania niewiadomego; protokółem Józefa Kurman, Komornika przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w dniu 5 (17) Grudnia 1868 r. sporządzonym, w drodze przymuszonego wywłaszczenia, zajęte i zaarrestowane zostały

DOBRA ZIEMSKIE

Chalno, z prz. ległociami i przynależnościami w parafii Świerczynie gminy Czamanin, dawniej w Okręgu i Powiecie Włocławskim, obecnie w Powiecie Radziejewskim, Gubernji Warszawskiej, w jurysdykcji Sądu Pokoju w Brestie położone, przybliżonej rozległości gruntu około włók 13 morgów 7, czyli diesiaty 198 $\frac{1}{2}$ mięt mogące, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Stanisława Przyłuskiego z zamieszkania i pobytu niewiadomego należąca, zaś w posiadaniu i użytkowaniu zadającego Władysława Racięckiego, prawem zastawy od sum hipotecznych zostające, księgę wieczystą mającą, poszukiwaniami wierzytelnościami hipotecznymi obciążone.

Gleba ziemi dóbr tych jest żyznia w połowie klasy I i II, po wydzieleniu z ogólnej rozległości dóbr tych gruntów dla włościan i gruntów po probostwie odseperowanych, pozostała reszta włók 12 morgów 6, w ten sposób podzielić można:

a) Gruntu ornego około włók 6; b) wody około włók 2 morgów 11; c) łąki około morgów 10; d) lasu około morgów sześć; e) resztę zajmującą zarosłe, pastwiska, nieużytki i zabudowania. Gospodarstwo trzy polowe, w dobrach tych znajduje się struga łącząca dwa jeziora zarybione i sadzawka mała, las jest brzozywy i sosnowy propinacja dworska.

Dochody gotowe są:

Leon Żyznarski młynarz, z młyna i gruntu około włók tytułem wieczystej dzierżawy, płaci rocznie rs. 240 i dla dworu, oprócz tego jest wolne mlewo.

Stanisław Skarżelski rybak z dwóch jezior i gruntu morgów pięć, łąki morgów dwie i mieszkania płaci rocznie rs. 150.

W dobrach są następujące dworskie zabudowania:

1. Dwór w części z drzewa, w części z pacy postawiony, słomą kryty, o jednym kominie murowanym, nad dach wyprowadzonym.

2. Oficyna z pacy słomą kryta, o jednym kominie murowanym, nad dach wyprowadzonym.

3. Stajnia, komora do szezki i wolownia z pacy słomą kryta, pod jednym dachem.

4. Szopa z pacy słomą kryta.

5. Spichrz z pacy bez palupa, słomą kryty.

6. Stodółka z pacy słomą kryta o trzech klepiskach na przestrzal i wierzejami.

7. Szopa z pacy słomą kryta.

8. Oweczarnia z pacy na narożnikach dranicami, z wierzchu słomą kryta.

9. Chałupa z pacy słomą kryta, o jednym kominie murowanym, nad dach wyprowadzonym, w połowie do uwłaszczonych włościan przeszła

10. Chałuda (czworaki) z drzewa w węgiel postawiona, słomą kryta, o jednym kominie murowanym, nad dach wyprowadzonym.

11. Karczma z pacy słomą kryta, o jednym kominie murowanym, nad dach wyprowadzonym, w połowie do uwłaszczonych włościan przeszła.

12. Kuźnia z mieszkaniem z pacy w połowie dranicami, a w drugiej słomą kryta, o jednym kominie murowanym, nad dach wyprowadzonym, z boku przystawiony chlewek z chrustu słomą kryty.

13. Chałupa z pacy postawiona słomą kryta, o jednym kominie murowanym nad dach wyprowadzonym.

14. Stodółka z pacy słomą kryta.

15. Młyn wodny z drzewa w węgiel postawiony słomą kryty o dwóch kołach, dwóch gankach i stębach z mechaniką kompletną.

16. Młyn także wodny z drzewa w węgiel postawiony słomą kryty, o jednym kole z mechaniką zwyczajną.

17. Chałupa z pacy postawiona słomą kryta, o jednym kominie murowanym, nad dach wyprowadzonym.

18. Chałupa z drzewa w węgiel postawiona słomą kryta, o jednym kominie murowanym, nad dach wyprowadzonym.

19. Stodółka z drzewa słomą kryta, o jednym klepisku.

20. Obora z pacy słomą kryta.

21. Park w ziemi słomą kryty.

22. Mostów drewnianych dwa.

23. Ogród mieszczący kilkadziesiąt sztuk drzew owocowych różnych.

Inwentarz żywy i martwy na gruncie znajdujący się, jest własnością Władysława Racięckiego.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętych i zaarrestowanych dóbr, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedawcy dyrującego Józefa Magnuskiego Adwokata, w Warszawie pod N-rem 523 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarii Pisarza Trybunału tutejszego złożone, przejrane być mogą.

Zajęcie w kopiach doręczone:

1. Stanisławowi Kuzelewskiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju w Brestie, w temże mieście urzędującemu, na ręce własne, dnia 13 (25) Lutego 1869 r.

2. Wawrzyńcowi Krzyżańskiemu, Wójtowi gminy Czamanin, do której wieś Chalno należy, we wsi Czamaninie urzędującemu, dnia 14 (26) Lutego 1869 r. na ręce własne.

Wnieiono do księgi wieczystej dóbr Chalno, d. 26 Marca (7 Kwietnia) 1869 r. w Warszawie, zaś w dniu dzisiejszym do księgi zaarrestowań w Kancelarii Pisarza Trybunału tu-

tejszego; na ten cel utrzymywanej, w wpisaniem zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego w Warszawie przy ulicy Długiej pod N-rem 549 posiedzenia swe odbywając go, o godzinie 10 z rana, w Wydziale I, d. 18 (30) Czerwca 1869 roku.

Sprzedawcą dyrującym będzie Józefat Magnuski, Adwokat przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa, d. 8 (20) Kwietnia 1869 r. Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa, d. 8 (20) Kwietnia 1869 r. Radca Dworu, Zgórski.

Następnie po odbyciu trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, Trybunał wyrokem daty 16 (28) Lipca, wyznaczył termin do przygotowania przez sądzędnia dóbr Chalno, na dzień 16 (28) Września 1869 roku godzinę 10-tą z rana, w którym to terminie licytacja zaczynać się będzie od sumy rs. 6,000 tymczasowo przez popierającego sprzedawcę wierzytela postąpionej, stanowiąca zaś licytacja wywołana zostanie od $\frac{2}{3}$ części szacunku taką wyznaczoną się mającego.

Warszawa d. 5 (17) Sierpnia 1869 r. za Pisarza Trybunału,

Juljan Świerczowski.

Po odbyciu trzech publikacji warunków sprzedaży oraz przygotowanego przysądzenia Trybunał wyrokem daty 16 (28) Września 1869 r. dobra Chalno temczasowo przysądził Józefatowi Magnuskiemu Adwokatowi za rs. 6,000 i termin do ostatecznego przysądzenia tychże dóbr wyznaczył na dzień 4 (16) Listopada 1869 r. godzinę 10 z rana w którym to terminie licytacja zaczynać się będzie od $\frac{2}{3}$ części szacunku przez biegłych wyznaczoną się mającego. Vadium do licytacji wymagane jest w kwocie rs. 3,000 biletami bankowemi.

Warszawa d. 17 (29) Września 1869 r. Pisarz Trybunału

Radca Dworu, Zgórski.

N. D. 7414. W dniu 2 (14) Października r. b. o godzinie 10 z rana prawie zajęte w drodze egzekucji sądowej meble machoniowe, jesionowe, srebro i t. p., przedmioty w domu pod Nr. 1046 przy ulicy Grzybowskiej w Warszawie przez publiczną licytację sprzedane będą.

W. Supryniewicz, K. p. S. A. K. P.

N. D. 7431. Prawnie zajęte meble jesionowe, sosnowe, dębowe, garderoba i bielizna, mebla, beczki, lustro, zegary, harmonja i t. p., w d. 2 (14) Października r. b. o godzinie 9 rano na targu Starego Miasta w Warszawie przez publiczną licytację sprzedane będą.

H. Kietliński, Komornik.
(Nr. 1767 ulica S-to Jerska).

ZAPOZWY EDYKTALNE
I ŚLEDZCZE.
WYZOBY KЪ СУДУ.

N. D. 7047. *Судъ Исправительной Полициі II. Отдѣленія въ Варшавѣ.*

Вызываетъ Шлему Брыняля, 55 лѣтъ отъ роду еврея, работника, жителя города Новаго Мѣста, Равскаго Уѣзда, нынѣ неизвестнаго по мѣсту жительства, дабы въ теченіи 30 дней отъ ниже писаннаго числа, донесъ о своемъ мѣстѣ пребыванія, или лично явился въ здѣшній Судъ для выслушанія приговора, по собственному дѣлу, въ противномъ случаѣ поступлено съ нимъ будетъ по законамъ.

Г. Варшава, 16 (28) Сентября 1869 г.

Предсѣдательствующій Судья,
Над. Сов. Мочидловскій.

Запозыва *Сламе* Брыняля *lat 55, старожилого, работника, жителя города Новаго Мѣста, Повіату Равскаго, obecnie z pobytu niewiadomego, aby w ciągu dni 30 od daty niniejszego ogłoszenia, doniósł o miejscu swego pobytu, lub też osobiście do Sądu tutejszego zgłosił się dla ogłoszenia wyroku w sprawie własnej, a to pod dalszymi skutkami prawa.

Warszawa d. 16 (28) Września 1869 r.

Sędzia Przewodzący,
Radca Dworu, Moczydłowski.

N. D. 7135. *Судъ Исправительной Полициі I. Отдѣленія въ Варшавѣ.*

Вызываетъ Елисавету Богучинку прачку, въ послѣдніе время подъ N. 2456c, въ Г. Варшавѣ проживающую, по мѣстопребыванію неизвестнаго, чтобы въ продолженіи 30 дней отъ настоящаго объявленія явился въ здѣшнемъ Судѣ по собственному дѣлу или о настоящемъ мѣстѣ жительства полицейскую власть уведомить, въ Г. Варшавѣ, Сентября 7 (29) д. 1869 г.

Предсѣдательствующій Судья,
Коллежскій Ассесоръ, Жизневскій.

Zapozywa Elżbietę Bogucką praczkę, ostatnio pod Nr. 2456c w Warszawie zamieszkałą, obecnie z pobytu niewiadomą, ażeby w ciągu dni 30 od daty niniejszego wezwania w Sądzie tutejszym w interesie własnym stawiała się, lub o swem pobycie władzę policyjną zameldowała.

Warszawa dnia 17 (29) Września 1869 r.
Sędzia Prezydujący, Żyżniewski.

N. D. 7354. *Судъ Исправительной Полиции I Отдѣленія въ Варшавѣ.*

Найдена въ дер. Чеповицахъ, гмины Прушковъ въ колоніи Якова Шталъ, женщина сильно заболѣвшая 40 лѣтъ отъ роду имѣющая, тѣлосложенія крѣпкаго, будтобы происходящая изъ дер. Тархомина но на вѣрно неизвѣстная по фамиліи происхожденія, отправлена была при отзывѣ Войты Гмины Прушковъ отъ Августа 21 дня с. г. въ Варшавскую Больницу Младенца Іисуса на излеченіе и тамъ скоропостижно скончалась. Потому просить всякаго знающаго фамилію и происхожденіе въ выше сказанной женщины, явиться въ Судъ въ возможной скорости для изложенія по сему дѣлу своихъ показаній.

Г. Варшава, 9 (21) Сентября 1869 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Коллежскій Ассесоръ, Жизневскій.

W wsi Czejowicach gminie Pruszków w kolonii Jakóba Sztal, znaleziona została kobieta w stanie bardzo osłabionym 40 lat mieć mogąca, dobrze zbudowana mająca pochodzić z wsi Tarchomina z imienia i nazwiska niewiadomego, która będąc odwiedzona przy odzwie Wojty Gminy Pruszków pod dniem 21 Sierpnia r. b. do szpitala Dzieciątka Jezusa na wyleczenie w krótkie życie zakończyła, dla tego uprasza się osoby mające wiadomość o nazwisku i pochodzeniu powyżź wzmiankowanej kobiety, ażeby zechciały stawić się w Sądzie tutejszym w jak najprędszym czasie, dla udzielenia żądanych wiadomości.

Warszawa d. 9 (21) Września 1869 r.
Sędzia Prezydujący, Żyżniewski.

N. D. 7353. *Судъ Исправительной Полиции I Отдѣленія въ Варшавѣ.*

Въ депозитъ здѣшняго Суда находится рубл. сер. 21 коп. 64½, отобраныя отъ подозреваемаго лица, а потому приглашаетъ симъ имѣющие право на упомянутыя деньги, явиться въ теченіи не позже 30 дней считая со дня настоящаго объявленія въ Судъ съ доказательствомъ собственности, въ противномъ же случаѣ поминанной срока деньги эти будутъ присуждены въ пользу казны.

Г. Варшава, 26 Сент. (8 Октяб.) 1869 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Жизневскій.

W depozycie Sądu tutejszego znajduje się rs. 21 kop. 64½ odebrana od podejrzaney osoby, wzywa przeto niniejszymъ każdego, któryby miałъ право do wyżej rzezonychъ pieniędzy, aby najdalej w ciągu dni 30 licząc od daty niniejszego ogłoszenia stawił się do Sądu z dowodami własności, w przeciwnym bowiem razie po upływie terminu, pieniądze te będą przysądzone na rzecz Skarbu.

Warszawa d. 26 Wrześ. (8 Paźd.) 1869 r.
Sędzia Prezydujący, Żyżniewski.

N. D. 7351. *Судъ Исправительной Полиции I Отдѣленія въ Варшавѣ.*

Въ шинкѣ при улицѣ Давиной, задержано Полицією на дняхъ, двѣ женщины съ корзиною наполненною форфоровою и стекланою посудою, вроятно происходящую изъ покражи; затѣмъ приглашается владѣльца такойя за получениемъ своей собственности прибыть въ здѣшній Судъ.

Г. Варшава, 16 (28) Сентября 1869 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Жизневскій.

W szynku przy ulicy Dzikiej przed paru dniami, zatrzymano dwie kobiety przez policję z koszykiem zawierającym w sobie naczynia porcelanowe i szklane, prawdopodobnie pochodzące z kradzieży, zatem wzywa się właściciela takowych, aby celem odebrania awej własności, przybył do Sądu tutejszego.

Warszawa d. 16 (28) Września 1869 r.
Sędzia Prezydujący, Żyżniewski.

N. D. 7301. *Судъ Pokoju Wydziału I-go w Warszawie.*

W dniu 21 Września (3 Października) r. b. około godziny 10-ej z rana na wprost składu drzewa kupca Regelmanna przy ulicy Rybaki położonego, dostrzeżone zostały płynące rzeką Wiłą zwłoki dziecięcia niewiadomego nazwiska i pochodzenia, które w tym miejscu zatrzymane zostały. Dziecię to było płci męskiej, mogło mieć lat od 6 do 10, włoski miało blond długie do 3 cali, fizyjonomji jednak jego dla mocnej korupcji której uległo rozpoznać nie można było. Ubior na sobie miało złożony: z kaftanika wełnianego w szaro paski i ko-

szulki z grubego płótna na biały kościany guzik spiętej.

Wzywa przeto każdego, który jakakolwiek posiadał wiadomość o nazwisku i pochodzeniu wzmiankowanego dziecka, izby o tem powiadomił Sąd nasz, lub Sąd Policji Poprawczej Wydziału I w Warszawie.

Warszawa d. 25 Wrześ. (7 Paźd.) 1869 r.
Podsędek
Sądu Pokoju Wydziału I w Warszawie,
Maliszewski.

N. D. 7136. *Судъ Исправительной Полиции I Отдѣленія въ Варшавѣ.*

8 (20) Сентября въ семь часовъ вечера въ нужникъ дома № 473a. на Сенаторской улицѣ найдено мертвое тѣло человека имѣющаго болѣе 60 лѣтъ отъ роду, среднего роста, волосовъ на головѣ свѣтлыхъ съ просѣдою, такихъ же усовъ и бороды, круглаго лица, опухлаго, посинѣлаго, платы его состоить: изъ сѣраго суртука, ясножелтыхъ штановъ и камзолыча безъ цвѣта.

Потому предлагаетъ всемъ лицамъ знающимъ описаннаго человека, который вроятно занималъ подаваеміе при церкви Святаго Антона, явиться въ здѣшній Судъ въ теченіи 30 дней со дня напечатанія сего объявленія, для указанія имени, фамиліи и происхожденія его.

Г. Варшава, 16 (28) Сентября 1869 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Жизневскій.

Dnia 8 (20) Września r. b. o godzinie siódmej wieczoremъ w kloace domu Nr. 473a na ulicy Senatorskiej znaleziony został człowiek nieżywy, lat 60 kilka liczący, wzrostu miernego, włosów na głowie blond, takiegoż zarostu wąsów i brody, twarzy okrągłej obrzmiałej, zasiniałej, ubrany był w sudut szaraczkowy, spodnie koloru jasno-żółtego i kamizelkę bez barwy.

Wzywa przeto osoby znające zmarłego człowieka, który podobno trudnił się żebraniem pod kościołem S-go Antoniego, aby w ciągu dni 30 od daty niniejszego ogłoszenia stawili się w Sądzie tutejszym dla wskazania imienia, nazwiska i pochodzenia rzezonego człowieka.

Warszawa dnia 16 (28) Września 1869 r.
Sędzia Prezydujący, Żyżniewski.

N. D. 7154. *Судъ Исправительной Полиции II Отдѣленія въ Варшавѣ.*

Вызываетъ симъ Варнару Францъ, лѣтъ 20, служанку и Францишку Матусьякъ, лѣтъ 35, работницу, жительнице деревни Рожополь Варшавскаго Уезда, ныне по мѣсту пребыванія неизвѣстные, явиться въ здѣшнимъ Судѣ, въ продолженіи 30 дней считая со дня настоящаго объявленія, по собственному дѣлу, въ противномъ же случаѣ, будетъ поступлено по законамъ.

Г. Варшава, Сентября 16 (28) д. 1869 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Надворный Советникъ,
Мочидловскій.

Wzywa niniejszymъ Barbarę Frantz i Franciszkę Matusiak, pierwszą lat 20, służącą, a drugą lat 35 mającą, wyrobnice, we wsi Rozopolu, Powiecie Warszawskim zamieszkałe, a obecnie z pobytu niewiadome, izby w ciągu dni 30 stawiły się w Sądzie tutejszym w sprawie własnej, w przeciwnym bowiem razie będzie postąpiono podług prawa.

Warszawa dnia 16 (28) Września 1869 r.
Sędzia Prezydujący,
Radaea Dworu, Moczydłowski.

N. D. 7130. *Судъ Исправительной Полиции въ Г. Кальваріи.*

Юня 8 (20) дн с. г. при деревни Манкунекъ, гмины Мирославе, въ близи дороги найденъ неживый человекъ, по имени, фамиліи и съ происхожденія неизвѣстный; могущій имѣть отъ роду 20 лѣтъ; одѣтъ былъ въ сѣрую сѣрягу и такіе же штаны, имѣлъ на себѣ рубаху, жилетку, босъ, на головѣ черную шапку съ белымъ баранкомъ, сказанный человекъ за жизни, говорилъ по литовски, и рассказываетъ, что производитъ изъ города Бальвершишекъ, что въ послѣдствіи оказалось несправедливымъ.

Потому просить каждого, ктобы зналъ о его произхожденіи и фамиліи, не медленно уведомить здѣшній или ближайшій Судъ.

г. Кальварія, 10 (22) Сентября 1869 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Надворный Советникъ, де Йоне.

W dniu 8 (20) Czerwca r. b. przy wsi Mankunek, gminy Mirosławę, w bliskości drogi, znaleziony został człowiek nieżywy, z nazwiska i pochodzenia niewiadomy, mogący mieć lat 20, ubrany był w sukman samodziąłowy i takież spodnie stare, koszulę i kamizelkę, na nogach nie miał obuwia, a na głowie miał czapkę czarną sukieną z białym barankiem, ów człowiek za życia mówił politewsku i twierdził że pochodzi z miasta Bawierzyszczek, ale to się nie sprawdziło.

Przeto wzywa każdego, ktoby wiedział o nazwisku i pochodzeniu onego człowieka, aby o tem doniósł Sądowi tutejszemu lub najbliższemu.

Kalwarja d. 10 (22) Września 1869 r.
Sędzia Prezydujący,
Radaea Dworu, de Johne.

LISTY GOŃCZE. СЪИСКНЫЕ ЛИСТЫ.

N. D. 7352. *Судъ Исправительной Полиции I Отдѣленія въ Варшавѣ.*

Благоволятъ всѣ военныя и гражданскія власти, дабы обратили вниманіе надъ личностію Михаила Францевича б. Экономическаго Пристава при Губернскимъ Правленіи, и въ случаѣ открытія этой личности, доставить въ здѣшній или же ближайшій Судъ.

Г. Варшава, 14 (26) Сентября 1869 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Жизневскій.

Wzywa wszelkie władze tak cywilne jako też wojskowe, o zwrócenie baczej uwagi na osobę Michała Franckiewicz byłego Komisarza Ekonomicznego przy Rządzie Gubernjalnym i w razie wynalezienia go o dostawienie Sądowi tutejszemu lub też najbliższemu Sądowi.

Warszawa d. 14 (26) Września 1869 r.
Sędzia Prezydujący, Żyżniewski.

N. D. 7349. *Судъ Исправительной Полиции I Отдѣленія Г. Варшавы.*

Благоволятъ всѣ военныя и гражданскія власти принять мѣры къ разѣдваніи Маріанны Сухаржевской 36 лѣтъ имѣющей, послѣдній разъ въ Варшавѣ подъ № 1171e. проживающей, а въ случаѣ поимки доставить ея въ здѣшній или ближайшій Судъ мѣсто задержанія.

Г. Варшава, 18 (30) Сентября 1869 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Жизневскій.

Wzywa wszelkie władze tak wojskowe jak i cywilne, o przedsięwzięcie środków, celem wysledzenia pobytu Marjanny Suchorzewskiej lat 36 liczącej, ostatnio w Warszawie pod nr. 1171e. zamieszkałej, a w razie ujęcia i dostawienia Sądowi tutejszemu, lub najbliższemu miejsca zatrzymania.

Warszawa d. 18 (30) Września 1869 r.
Sędzia Prezydujący, Żyżнiewski.

N. D. 7350. *Судъ Исправительной Полиции I Отдѣленія въ Варшавѣ.*

Просить симъ всѣ военныя и гражданскія власти надъ порядкомъ и безопасностію края наблюдающие обращать особенное вниманіе на Юліана Свинскаго сына Осипа и Элисаветы, урожденнаго въ Варшавѣ, женатаго, католическаго вѣроисповѣданія, роста средняго, лица продолговатаго, глазъ карыхъ волосъ на головѣ, брови и усовъ черныхъ, б. завѣдывающаго Казеннымъ складомъ каменнаго угля въ послѣднѣе время подъ № 1540 проживающаго, нынѣ же изъ мѣстопробыванія неизвѣстнаго, въ случаѣ поимки его арестовать и доставить въ здѣшній Судъ или ближайшій его проживанія.

Варшава дня 16 (28) Сентября 1869 года.
Предсѣдательствующій Судья,
Жизневскій.

Wzywa wszystkie władze tak cywilne jak i wojskowe nad porządkiem i bezpieczeństwem w kraju czuwające, aby na osobę Juliana Swińskiego, syna Józefa i Elżbiety w Warszawie urodzonego, żonatego, katolika, wzrostu średniego, twarzy pociągłej, oczu ciemnych, włosów na głowie, brwi i wąsów czarnych, byłego zarządzającego składem rządowym węgla kamiennych, ostatnio pod Nr. 1540 zamieszkałego, obecnie zaś z miejsca przebywania niewiadomego, baczną zwracały uwagę zwracały, a w razie wysledzenia ujęły go i Sądowi tutejszemu lub najbliższemu jego zamieszkania dostawić kazały.

Warszawa d. 16 (28) Września 1869 r.
Sędzia Prezydujący, Żyżнiewski.

N. D. 7153. *Судъ Исправительной Полиции II Отдѣленія въ Варшавѣ.*

Благоволятъ всѣ гражданскія и военныя власти тщательно слѣдить Шмуля Гольдмана поденника, жителя города Озorkова, послѣ временно въ Повонзкахъ проживавшаго нынѣ изъ мѣста своего пребыванія неизвѣстнаго обвиняемаго въ поимкѣ краденныхъ вещей, въ случаѣ поимки доставить его подъ строжайшимъ присмотромъ въ здѣшній Судъ.

Г. Варшава, Сентябрь. 20 (Окт. 2) д. 1869 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Мочидловскій.

Wzywa wszelkie władze, tak cywilne jak i

wojskowe, oby pilnie śledziły Szmula Goldmana, wyrobnika, lat 35 mającego, dawniej w Ozorkowie, ostatecznie w Powązkach zamieszkałego, przed wymiarem sprawiedliwości ukrywającego się, o ukrywanie kradzionych rzeczy obwinionego, i w razie ujęcia go, Sądowi tutejszemu odstawić raczyły.

Warszawa d. 20 Wrześ. (2 Paździer.) 1869 r.
Sędzia Prezydujący, Moczydłowski.

OGŁOSZENIA PRYWATNE. ЧАСТНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

N. D. 7199.

ZAKŁAD LECZNICZY PRYWATNY D-ra Sikorskiego, dla chorych dzieci.

W dniu 11 (23) Września r. b. otwartym został Zakład Leczniczy prywatny D-ra Sikorskiego przy ulicy Solnej pod Nr. 4/814 położony.

Do Zakładu Leczniczego przyjmują się chore dzieci, odstawione już od piersi, mające od roku do 10 lat wieku.

Zakład Leczniczy, którego celem jest dawać nie jak największej liczbie chorym dzieciom spiesznej, starannej, troskliwej i umiejętnej pomocy, przyjmuje chorych, z wyłączeniem: idiotów, lub ulegających wielkiej chorobie; dotkniętych chorobą syfilityczną; chorych na zaraźliwe zapalenie oczu, i mających choroby chroniczne nie wyleczalne.

Dziecko mające być przyjęte do Zakładu, powinno być zaopatrzone w świadectwo na prostym papierze od właściciela lub rządcy domu, w którego księgach ludności jest zapisane.

Opłata od dziecka przyjętego do Zakładu wynosi dziennie kop. sr. 15 i winna być wniesioną za dni siedm z góry; za tę opłatę chore dziecko otrzymuje pomieszczenie, żywność, usługę kąpiel, pomoc lekarską i lekarstwa.

Przyjmowanie dzieci do Zakładu odbywa się z rana od godziny 8 do 10, wieczorem od godziny 6 do 7, w razie nagłej potrzeby, dziecko może być przyjęte i w każdej innej porze.

W Ambulatorjum istniejącem przy Zakładzie, codziennie od godziny 9 do 10 z rana dzieciom chorym przyprowadzonym z miasta udziela się porada i pomoc lekarska i za udzielenie takiej, pobiera się kop. sr. 10.

INSTYTUT LECZNICZY
dla chorych syfilitycznych i skórnych
D-rów Podowskiego i Kadlera
ulica Mokotowska Nr. 1671.
Przyjmuje chorych z tak zwanymi chorobami sekretnymi, jako też i cierpiących na wszelkiego rodzaju dolegliwości skóry. Osoby zainteresowane, zgłaszają się zechcą do mieszkania D-ra Kadlera przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr. 634b, od godziny 4 do 6 po południu.

N. D. 6332.

Rosyjskie Towarzystwo UBEZPIECZEŃ OD OGNI założone w roku 1827, z kapitałem w całości opłaconym Cztery Miljony Rsr.

i znacznymi funduszami zasobowemi.
Przyjmuje wszelkie ubezpieczenia od pożarów, załatwia wynagrodzenia za poniesioną szkodę na zasadach słusznych, w razie zachodzących sporów, poddaje się wyrokom tutejszych sądów i w tym celu obranem ma zamieszkanie prawne w biurze Agencji Jeneralnej na Królestwo Polskie w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr. 590 (nowy 11).

Agent Jeneralny
w Królestwie Polskiem
D. Rosenblum.